

WIADOMOŚCI OZORKOWSKIE

6

PISMO ZARZĄDU MIASTA

1991 Wrzesień Cena 2000 z

CIENIOM WRZEŚNIA

1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. Pamięci wszystkich ozorkowian poległych na jej frontach, zamęczonych i prześladowanych w obozach i łagrach, wywiezionych z rodzinnego miasta i zagubionych na bezdrożach wojennych poświęcamy ten wiersz:

"Wieczne odpoczywanie

czym dać, Panie.

W powązkach, na placach, na skwerach,

Pod ruinami domów,

W zasypanych piwnicach,

Tam gdzie kto padł,

Gdzie umierał

Ofiaruj spokój im zaświatowy

I na mogiły pośpiesz z pomocą.

Bo trzeba było z miejsca na miejsce

Spód trotuaru pod kamień grobowy.

Już uleżałe przenieść głowy

I sen ich naruszać nocą.

Wyróżnij nieznanych i bezimiennych

Światłem, które wiecześnie pobłyska

Bo cóż im z ludzką, doczesnej pamięci

Kiedy pod krzyżem i hełmem poświęci

Nie mają nawet nazwiska

*(Modlitwa za zmarłych w W-wie"
Kazimierz Wieczyński)*

Wrześniowy zapis

Wrześniowy dn. 1.X.39.

1 września (ti. w piątek)

W tym dniu rozpoczęła się wojna polsko-niemiecka. O godz. 7.00 wieczór S. odjechał do Kutna

3 września (niedziela)

Godz. 12.00 w poł. Anglia wypowiedziała wojnę Niemcom o godz. 5.00 po poł. Francja wypowiedziała wojnę Niemcom (wiadomości z audycji radiowej), po poł. bombardowanie Łodzi.

4 września (poniedziałek)

Normalna praca w fabryce, o godz. 7.00 wieczór bombardowania Grotnik, wstrząs w całym Ozorkowie, do szpitala miejskiego przywieziono pierwszą ranną.

6 września (środa)

Godz. 5.00 rano - wyjazd z miasta p. Burmistrza, Policji Państwowej Straży Pożarnej, ucieczka z Ozorkowa wielu mieszkańców, szczególnie mężczyzn. O. i J. fabryka została nieczynna, za należące się tygodniówki ludzie rozebrali materiały z magazynu. Wieczorem odwrót kawalerii polskiej z m. Uniejowa z nad rzeki Warty, w nocy odwrót piechoty polskiej. Radia, poczty, telefony nieczynne.

Ciąg dalszy na stronie nr 3

W numerze:

- * Analiza wody w zbiorniku retencyjnym
- * Uwaga ! Odbiorcy gazu w Ozorkowie
- * OPK przekazuje na rzecz miasta
- * Pamięci lotników września
- * Nareszcie imienne listy !
- * Pamiętnik ozorkowianki
- * Kronika policyjna
- * Jak wypoczywały ozorkowskie dzieci
- * Zieleń w mieście

ZIELEŃ W MIEŚCIE

O skandalicznym stanie zieleni miejskiej mówiła na sesji w czerwcu radna E. Rosiak. Poproszony na sesję sierpniową ogrodnik miejski p. Grzegorz Wiśniewski zobowiązał się do konkretnych działań, które już jesienią mają dać ponoc widoczne efekty. Oby ! Ma być zerwana darnina z zaniedbanych trawników między Cepłą a kioskiem i w alejach. Pan Wiśniewski zamierza posiać tam tzw. trawę zachodnią bez chwastów. Zamierza przyciąć starannie krzewy na placu Jana Pawa II, powiększyć trawniki przy wyjeździe do Łodzi. Ogrodnik miejski uskarża się na wandalizm i niedbałość niektórych ozorkowian. Przy wyjeździe do Łęczycy ukradziono z gazonów wszystkie róże, właściciele prywatnych posesji, sklepów i zakładów usługowych nie zawsze dbają o estetykę swoich posesji. W dodatku dotąd Urząd nie dokonał podziału terytorium miasta między OPK, ogrodnika miejskiego itd... Pan Wiśniewski wydał już 52 mil 125 tys. 526 zł. Zatrudnieni przez niego ludzie zarabiają w granicach 1 mil. 400 tys. zł.

Rosną ceny drzewek, sadzonek, tzw. gotowych trawników (11 tys. za m²). Zatrudnia 4 osoby (2 osoby na stałe), 2 kobiety dorywczo do pielienia.

Ciąg dalszy na stronie nr 2

ZARZĄD MIASTA OZORKOWA

ogłasza II-gi publiczny przetarg ustny na sprzedaż

32 lokali mieszkalnych położonych w budynku komunalnym przy ulicy Listopadowej nr 9 w Ozorkowie w tym:

23 lokale typu M-2 o pow. 35.04 m² o nr nr 1, 2, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 15, 16, 18, 21, 22, 26, 27, 28, 34, 37, 38, 39, 42, 43, 44.

9 lokali typu - M-3 o pow. 54.80 m² o nr nr: 3, 4, 8, 9, 13, 14, 19, 45, 46.

Sprzedaż lokali następuje wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu niezbędnego do racjonalnego korzystania z domu. W trybie publicznego przetargu ustnego.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 października 1991 r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie przy ul. Wigury 1.

Cena wywoławcza lokalu mieszkalnego

typu - M-2 wynosi 92.988.000 zł

typu - M-3 wynosi 145.220.000 zł

Wycycytowana cena sprzedaży lokalu mieszkalnego ustalona w przetargu, płatna jest w sposób następujący:

Ciąg dalszy na stronie nr 2

ZIELEŃ W MIEŚCIE

ciąg dalszy ze strony 1

Od września będzie zatrudniał 4 osoby z robót interwencyjnych. Radni proponowali, aby ogrodnik dbał o trawniki, skoro nie stać nas na kosztowne kwiaty. P. Wiśniewski liczy na to, że pracownicy interwencyjni w pełni pomogą w poprawie stanu zieleni w mieście. Życzymy mu tego z całego serca i niecierpliwie oczekujemy na fakty. Jak dotąd obserwujemy kspansję chwastów. Co na to to półdzielnia Mieszkaniowa w Ozorkowie? Bloki mieszkalne w rejonie Nowego Miasta spowija (żungla) chwastów. Wstyd! Tuż obok stepowa droga wokół Nowego Rynku. Chwasty, tumany kurzu - a my idziemy do Europy. Z pewnością nie odczuwają tego mieszkańcy Nowego Rynku i Nowego Miasta!

E. S.

ZARZĄD MIASTA OZORKOWA ...

Ciąg dalszy ze strony 1

1) 30 % ceny wpłacane jest jednorazowo w ciągu jednego miesiąca po zakończeniu przetargu do kasy Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.

2) 70 % ceny płatne jest w okresie 5-ciu lat w równych terminowych 60-ciu ratach miesięcznych.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 15.000.000 zł za każdy lokal w kasie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie najpóźniej do godziny 9.00 w dniu przetargu.

Wpłacone wadium osobom wygrywającym przetarg zaliczone zostanie na poczet 30 % wpłaty jednorazowej, natomiast pozostałym uczestnikom zwrócone zostanie niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz Zarządu Miasta, w przypadku gdy osoba która wygrała przetarg nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Ogłędzin postawionych do sprzedaży lokali mieszkalnych będzie można dokonywać w dniach: 11, 13, 16, 18, 20, 23, 25, 27, 30 września 1991 r. w godzinach od 10.00 do 14.00.

Bliższych informacji w przedmiotowej sprawie udziela Wydział Infrastruktury Technicznej, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ozorkowie, w godzinach urzędowania II piętro, pok. nr 7, tel. 18-19-28.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

W dniach od 21 do 30 sierpnia br. pod hasłem "Bogu dziękujcie, ducha nie gaście" odbyła się 66 Łódzka Pielgrzymka na Jasną Górę. Wzięło w niej udział ponad 3 tys. pątników, w tym 26 z Ozorkowa. Ponad 135 km. trasa wiodła przez lasy i pola, miasta i wsie.

Najmłodszym pielgrzymem z naszej parafii była 4-letnia Dominika Krawczyk, dla której za ten wielki wysiłek należą się duże brawa.

Dla wielu pątników była nie tylko wspólnym wędrowaniem i modlitwą, ale także pracą na rzecz, aby przebiegała ona bezpiecznie. Na zdjęciu widzimy ks. Janusza Szeremetę, który prowadzi ozorkowską grupę.

UWAGA! ODBIORCY GAZU!

W dniu 1 lutego br. Minister Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa podpisał zarządzenie dopuszczające podłączanie butli gazowych bezpośrednio przez odbiorców, po ich odpowiednim przeszkoleniu.

Korzystając z tego w połowie czerwca br. Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne wprowadziło dodatkowo sprzedaż i wymianę butli bezpośrednio w przedsiębiorstwie przy ul. Zwirki 30.

Punkt wymiany butli czynny jest całą dobę, nawet w niedziele i święta, a gaz odbierany własnym transportem kosztuje tylko 52 tys. zł.

Na wystawianym kwicie lub książeczce dostaw gazu przedsiębiorstwo wpisuje numer

wydawanej butli. Ma to bardzo istotne znaczenie dla naszych odbiorców, gdyż umożliwia im to reklamowanie zakupionej u nas butli.

Należy nadmienić, że obracamy tylko butlami legalizowanymi, stąd reklamacje takie są sporadyczne.

Legalizacja butli oznacza nie tylko okresowe sprawdzanie jej stanu technicznego, ale również czyszczenie butli z nagromadzonych osadów.

Przy okazji sprzedaży i wymiany butli 11 kg wprowadziliśmy również szeroki asortyment gazowych usług turystycznych.

Można u nas wymienić butlę 2 lub 3 kg, zamienić butlę 2 kg na 3 kg, kupić butlę 3 kg lub też napełnić gazem własną butlę turystyczną. Na usługi te występuje duże

zapotrzebowanie. Klientów mamy nawet z terenu Łodzi, gdzie na nabicie butli turystycznej czeka kolejka ponad dobę.

U nas sprawy te załatwiane są na bieżąco i to znacznie taniej. Nie doliczamy również żadnych dopłat za wymiany dokonywane w dni wolne od pracy.

Uważam, że uruchomienie takiego punktu było w naszym mieście konieczne zarówno ze względu na rosnące potrzeby turystyki, jak i na dużą ilość odbiorców nie posiadających przewodów kominowych, dla których brak gazu w sobotę czy niedzielę był szczególnie uciążliwy.

Serdecznie zapraszamy Szanownych Klientów do korzystania z tej nowej formy naszych usług.

Z-ca Dyrektora ds. Eksploatacji
Zbigniew Garczyński

CINIOM WRZESNIA

Ciąg dalszy ze strony 1

7 września (czwartek)

3 salwy armatnie wojsk niemieckich na Ozorków, wkroczenie armii niemieckiej do m. Ozorkowa, o godz. 11.00 przed poł. zajęcie przez wojska magistratu i wszelkich ważniejszych placówek. Pełne ulice samochodów niemieckich.

10 września (niedziela)

Chwilowe wycofanie wojsk niemieckich z Ozorkowa w stronę Łęczycy i od samego rana cały dzień i noc ogłuszające huk i artylerii, Świsły przelatujących pocisków, w nocy pełne pokoje i sien uciekających przed pociskami mieszkańców Strzeblewa i Bugaja.

11 września (poniedziałek)

Od samego rana odgłosy toczącego się pod Ozorkowem boju i świst przelatujących pocisków, na naszych łąkach z wyrwy od kul armatnich, w sąsiedztwie pełno dołów od pocisków, co noc widać tony pożarów płonących pobliskich wiosek.

12 września (wtorek)

Cofanie się wojsk niemieckich w stronę Parzęczewa, ustawiono armaty na naszym polu (tj. na Cegielińskiej) i okropna kanonada, potem cisza. Wieczorem odgłosy niestannych wystrzałów karabinowych (wygląda to jak walka na karabiny tocząca się na ulicach naszego miasta, później dopiero okazało się, że to wystrzały palącej się amunicji na boisku sportowym).

13 września (środa)

W tym dniu ludność Ozorkowa zaopatrzyła się w mąkę i ziarno (pszenica) z wagonów na stacji. Armia niemiecka po poł. znów podeszła i utworzyła pozycję obronną pod Ozorkowem, od strony Łęczycy.

14 wrześniaw (czwartek)

Deszcz, pierwszy dzień niepogody od chwili rozpoczęcia wojny. Z dala od strony Łęczycy dochodzą głuche pomruki ciągle trwające walki, w mieście pozornie cisza, każdy przewrażliwiony wypadkami ostatnich przeżytych dni czeka jeszcze na gorsze. Różne wieści docierają do nas, jedne dobre, inne złe, jeszcze inne - najgorsze; wszystkie mało prawdopodobne. Ale, niestety, jedyne, bo miasto pozbawione jest wszelkich środków informacyjnych, odcięte od reszty świata.

Żyje się tylko dniem dzisiejszym i czeka niepewnego jutra, takie to mizerne życie ludzkie, pozostaje tylko Wiara w Boga i w lepsze jaśniejsze jutro. Ale jak chmurny dzień dzisiejszy rozjaśnił się pod wieczór, tak i naszą przyszłość musi być jaśniejsza.

(fragm. Pamiętnika pani Pelagii Barczak, mieszkanki ul. Cegielińskiej. Za udostępnienie zapiszków serdecznie Drogiej Pani dziękujemy).

Redakcja

WODA W ZBIORNIKU RETENCYJNYM JEST CZYSTA!

Wyniki badania wody, próbki pobranej, dnia 17.07.1991 roku ze zbiornika, dostarczonej dnia 17.07.1991 roku przez Urząd Miasta Ozorków.

Znak próbki Ozorków zbiornik od str. rzeki Bzury.

BADANIE FIZYKO-CHEMICZNE

Temperatura - °C, Mętność - 5 mg/l, Barwa - 70 mg/l Pt, Zapach GIN, Odczyn - 7,4 pH, Twardość ogólna - 3,56 m val/l, Twardość ogólna - 10,0 stop., Twardość niewęglan. - 0 m val/l, Twardość niewęglan. 0 stop., Zasadowość - 3,8 m val/l, Zasadowość alkali - 0,24 m val/l, Żelazo ogólne - nw mg/l Fe, Chlorki - 26,0 mg/l Cl, Armoniak - 0,16 mg/l N, Azotyny - nw mg/l N, Azotany - nw mg/l N, Utlenialność 9,8 mg/l O₂, otów - nw, miedz - nw, cynk - nw, Sucha pozostałość - 241 mg/l, Pozost. po prażeniu - 156 mg/l, Strata przy prażeniu - 85 mg/l,

Mangan - nw mg/l Mn, Siarczany 53,1 mg/ISO₄, BZT5 - 2,0 mg/O₂, kadm - nw, chrom - nw, rtec /- 0,0001 mg/lHg.

Badanie bakteriologiczne

Ogólna liczba kolonii w 1 ml wody na żelatynie po 48 godzinach w temperaturze 20 °C - 70,

Ogólna liczba kolonii w 1 ml wody na agarze po 24 godzinach w temperaturze 37 °C - 10,

Wskaźnik Coli - 0, Wsk. Coli typ - 0 fekalny

Orzeczenie:

Badana próba wody wykazuje wysoką barwę. Pozostałe wskaźniki fizyko-chemiczne i bakteriologiczne odpowiadają wymogom I klasy czystości wód powierzchniowych (Rozp. Rady Min. z dn. 14.12.1987 Dz. Ust. Nr 42 poz. 248).

JESZCZE O AKCJI "LATO"

Niewielu ozorkowian stać było na wystanie tego roku swoich pociech na kolonie cz obozy letnie. Choć sytuację poprawiły nieco akcje "lata w mieście" (zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury i Klub Sportowy "Bzura") oraz Zalew, to jednak lato w Ozorkowie jest dość szare i monotonne. Ośrodek Pomocy Społecznej zrobił więc kawałek dobrego roboty, dofinansowując obozową akcję letnią. Najcenniejszym było tu zorganizowanie przez Ośrodek własnego obozu górskiego w Sudetach, na który wyjechało 70 dzieci najuboższych rodzin. Jeśli porównamy planowaną wstępnie liczbę 15 uczestników liczbą 70 dzieci, które ostatecznie wzięły udział w obozie, stawiamy plus dla Ośrodka z zdobycie funduszy (100 mln. zł) na tak liczną grupę. Nie zapominajmy jednak, że potrzeby w tym zakresie są ogromne i część chętnych dzieci musiała pozostać w domu.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Ozorkowie w chwili obecnej przeniósł swą aktywność z ludzi starszych na pomoc rodzinom, które wobec trudnej sytuacji ozorkowskich zakładów pracy, przeżywają zaostrzający się kryzys budżetowy rodzinnych. Ośrodek dofinansował więc obozy zorganizowane przez Komendę Hufca ZHP - dla 34 uczestników - na kwotę 35.728 tys. zł. obóz ze Szkoły Specjalnej 6 Jarosławcu - dla 8 dzieci na kwotę 17.152 tys. zł. obóz dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych - pokryto koszt pobytu 21 uczniów na kwotę 22.308 tys. zł. oraz obóz sportowy w Węgierskiej Górze - kwota 7.504 tys. zł za 7 dzieci.

Ośrodek zrefundował również koszty pobytu 26 dzieci chorych i niepełnosprawnych na obozach zdrowotnych m.in. w Rabce (kwota 40.384 tys. zł). Na podstawie list sporządzonych przez służby socjalne OZPB "Morfeo" i ZPK "Latona" dofinansowano pobyt 15 dzieci pracowników tych zakładów na koloniach i obozach zakładowych (m. in. w Poroninie) na kwotę 19.167 tys. zł.

W każdym z powyższych przypadków kryterium przyznania dotacji był dochód i rodzinnie dziecka nie przekraczający kwoty 595 tys. zł miesięcznie w przeliczeniu na jednego członka rodziny.

Reasumując, Ośrodek Pomocy Społecznej pomógł ponad 300 rodzinom i większości przypadków pomoc ta stworzyła jedyną możliwą wyjazd dzieci z zorganizowanymi wypoczynkami. Dużo to czy mało na nasze ozorkowskie warunki. Naprawdę dużo, jeśli wyjechały dzieci rzeczywiście najuboższe, często zaniedbane i rodzinie i to nie tylko materialnie, ale i emocjonalnie. W dokumentacji Ośrodka przy każdym skierowaniu widnieją podjęte zaświadczania o zarobkach rodziców i wywiad środowiskowy w rodzinie, sporządzone przez pracownika Ośrodka. Wierzymy i rzetelność tych wywiadów, w etykę zawodową pracownic Ośrodka, które wiedzą, że celem nadrzędnym Pomocy Społecznej jest pomoc ludziom najbardziej ją potrzebującym.

EJ

Pieniądze i uroda.

Wszyscy pragniemy, by nasze miasto było bogate i piękne. Wzbogacenie kas miejskiej i poprawienie porządku w mieście były głównym tematem sesji Rady Miejskiej w Ozorkowie w dniu 5 września 1991 r.

Troska o dobro wspólne ma w Polsce bogate i odwieczne tradycje, a ich demokratyczny charakter ukształtowały się w miastach na prawie magdeburkim - XII i XIII w i w nowych warunkach trwają do dziś.

Sredniowieczny Kraków liczył więcej mieszkańców niż ówczesne Paryż i Londyn, razem wzięte i był miastem nie tak bardzo bogatym i pięknym, ale szczyt się cenniejszą od złota-mądrością i sprawiedliwością mieszczan. Wszystkie te dobre powstały dzięki moralności Kościoła, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Radzi Miejskiej, której symbolem jest nagi miecz. Rada Miejska w Ozorkowie podjęła uchwałę o powołaniu Straży Miejskiej, w celu poprawienia porządku i ładu w mieście. Poprawić ma się komunikacja autobusowa, ale grozi nam równocześnie likwidacja linii tramwajowej, która jest ekologicznie najczystsza formą transportu miejskiego i ra zlikwidowana nie ma już szans na reaktywowanie. Podjęto uchwały o opłatach z reklamy i wykupie gruntów pod oczyszczalnię ścieków. Martwiono się zniszczeniom dokonany na różach, trawnikach i krzewach, na skwerach i w parkach. Mało troski o zieleni wykazują właściciele posesji i podmiotów gospodarczych.

Z moich obserwacji zieleni wynika, że najlepiej bronią się przed zniszczeniem mało atrakcyjne dla amatorów taniach bukietach kołczaste krzewy, takie jak dzikie róże, które wyglądają pięknie i bronią siebie i teren przed zaciepleniem. Zieleni krzewy i drzewa stanowią też zapórę dla kurzu, hałasu, wiatrów, spikoty itp. W zachodniej dzielnicy Paryża, zamiast przewidywanych 100 tys. mieszkańców zamieszkuje kilkanaście tys. kolorowych imigrantów, gdyż nie przewidziano tam miejsca na zieleni. Podróżując dużo podczas wakacji, widziałem przydrożne parkingi stacje benzynowe oddzielone od jezdni obfitą zielenią i postoje te przypominają park lub wycieczkę są parkami. Myślę, czy nie można zorganizować podobnego parkingu przy wjeździe do Ozorkowa od strony Łodzi z doprowadzeniem wody pitnej (duża atrakcja dla podróżujących) i ustawienia tam śmietników. W tej chwili jest tam dziki postój warto pomyśleć o gościnności dla podróżnych i ucywilizowaniu tego miejsca. Można połączyć to z uczynieniem niszczącego ośrodka młodzieżowego.

Padł słuszny wniosek o zainstalowaniu automatu telefonicznego dla ludności w budynku Urzędu Miejskiego i Przychodni Rejonowej przy ul. Wigury 1.

Dobrze byłoby problem ten rozwiązać kompleksowo i instalować nowoczesne automaty telefoniczne na karty magnetyczne w miejscach publicznych, przynajmniej częściowo nadzorowanych (konieczne przy całonocowych stacjach benzynowych) ce zniechęcić ewentualnych złodziei do ich niszczenia. Zastępca burmistrza miast Ozorkowa mgr inż. Sławomir Bratuszewski poinformował Radę Miejską, że ma być kontynuowana oczyszczalnia ścieków w Ozorkowie. Budowę ma podjąć duński kontrahent firmy "Bioplan" za 10 mld. zł. Kredyt 14 % ma być splanowy w ciągu 11 lat. Przed przystąpieniem do budowy ma być uzupełniona kanalizacja miejska kredytowana również przez tę firmę, za sumę 6 mld zł. Przedstawiciele Władzy Urzędu Miasta Ozorkowa podpisali już wstępną umowę z firmą "Bioplan" za 80 mld zł. na opracowanie koncepcji i badanie składu ścieków, ponieważ była to pierwsza informacja na ten tak ważny dla miasta i radnych temat, należy życzy odpowiedzialnym za gospodarkę i funkcjonowanie miasta Ozorkowa przedstawicielom Urzędu owocnych i rzeczywiście korzystnych decyzji. Wydaje się, że pomocna w tym problemie byłaby dyskusja w Komisji Gospodarki Miejskiej Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Komisji Budżetu i Finansów i na sesji Rady Miejskiej w Ozorkowie.

Tadeusz Długoborski

Uchwały Rady Miejskiej

UCHWAŁA NR 9/91

Zarząd Miasta Ozorkowa z dnia 1991-09-04

W sprawie ogłoszenia i przeprowadzenia przetargów na nieruchomości stanowiące własność gminy miasta Ozorkowa.

Na podstawie art. 24 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 30 z 1991 r. - tekst jednolity), zarządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 19 czerwca 1991 r. (MP nr 21 poz. 48), w związku z uchwałami Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 23 maja 1991 r. nr VI/73/91 i 27 czerwca 1991 r. nr XVI/90/91 Zarząd Miasta Ozorkowa uchwałą, co następuje:

1. Ogłasza się przeprowadzenie przetargów:
 - a) publicznego przetargu ustnego - zał. nr 1
 - b) pisemnego przetargu nieograniczonego - zał. nr 2
 - c) pisemnego przetargu ograniczonego - zał. nr 3
2. Ogłoszenia podane zostaną do publicznej wiadomości przez umieszczenie ich na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Ozorkowie i opublikowaniu w "Wiadomościach Ozorkowskich". Ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonym opublikowane zostanie dodatkowo w "Gazecie Wyborczej".
3. Wykonanie uchwały powierza się komisji przetargowej powołanej przez Zarząd Miasta Ozorkowa.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem 23 września 1991 r.

Zarząd Miasta Ozorkowa

OGŁASZA publiczny przetarg ustny na sprzedaż następujących nieruchomości:

1. dz. nr 458 - ks. wiecz. nr 25173 o pow. 1192 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Rzemieślnicza 4, przeznaczenie: rzemiosło, cena wywoławcza: 138.570.000.-
 2. dz. nr 459 - ks. wiecz. nr 25175 o pow. 1137 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Rzemieślnicza 6, przeznaczenie: rzemiosło, cena wywoławcza: 132.176.000.-
 3. dz. nr 95/2 - ks. wiecz. nr 32006 o pow. 579 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Starzyńskiego 1, przeznaczenie: usługi, cena wywoławcza: 116.309.000.-
Wysokość wadium dla poz. 1, 2, 3: 14.000.000.-
 4. dz. nr 393 - sk. wiecz. nr 24618 o pow. 716 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Cmentarna 2a, przeznaczenie: bud. mieszk., cena wywoławcza: 42.960.000.-
 5. dz. nr 370 - sk. wiecz. nr 24618 o pow. 706 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Cmentarna 2b, przeznaczenie: bud. mieszk., cena wywoławcza: 42.360.000.-
 6. dz. nr 577 - ks. wiecz. nr 27627 o pow. 554 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Projektowana, przeznaczenie: bud. mieszk., cena wywoławcza: 33.240.000.-
 7. dz. nr 576 - ks. wiecz. nr 27630 o pow. 516 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Projektowana, przeznaczenie: bud. mieszk., cena wywoławcza: 30.960.000.-
 8. dz. nr 470 - ks. wiecz. nr 25537 o pow. 363 m² niezabudowana woda, energia el. ul. Cicha, przeznaczenie: bud. mieszk., cena wywoławcza: 21.780.000.-
Wysokość wadium dla poz. 4, 5, 6, 7, 8: 4.000.000.-
- Przetarg odbędzie się w dniu: 9 października 1991 r.
- dla poz. 1 - 3 o godz. 10.00
- dla poz. 4 - 8 o godz. 12.00

W siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1 pierwsze piętro, sala posiedzeń. Wadium należy wpłacać w kasie Urzędu Miejskiego do godz. 9.00 - pok. 15

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do spisania aktu notarialnego sprzedaży Zarząd Miasta Ozorkowa może odstąpić od zawarcia umowy a wpłacone wadium przepada.

O ile wymienione nieruchomości nie zostaną sprzedane w wyznaczonym w ogłoszeniu terminie, w dniu następnym o godz. i miejscu wskazanym w pierwszym przetargu odbędzie się drugi przetarg z ceną wywoławczą niższą o 10 %. Obowiązuje wpłata wadium w wysokości oznaczonej w pierwszym przetargu wniesiona do godz. 9.00 dnia drugiego przetargu.

Wpłata całości kwoty ustalonej przetargiem następuje najpóźniej do momentu spisania aktu.

Wymienione nieruchomości podlegają zabudowie: rozpoczęcie- do końca 1 roku, zakończenie do końca 4 roku licząc od daty sporządzenia aktu.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1, II piętro pok. nr 10, tel. 18-18-96

Zarząd Miasta Ozorkowa

Ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości:

1. dz. nr 10/3 - ks. wieczysta nr 31421 położona ul. Róg Leśnej i trasy krajowej nr 1, przeznaczenie: usługi, niezabudowana, energia el., cena wywoławcza: 567.821.000 zł
 2. dz. nr 233 - ks. wieczysta nr 13923 położona ul. Słowackiego przy trasie krajowej nr 1, przeznaczenie: usługi, niezabudowana, energia el., cena wywoławcza: 670.484.000 zł
- Wysokość wadium: 70.000.000 zł
- Przetarg odbędzie się w dniu: 11 października 1991 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1, pierwsze piętro, sala posiedzeń.
- Wadium należy wpłacać w kasie Urzędu Miejskiego do godz. 13.00 dnia 10 października.
- Pisemne oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 10 października do godz. 13.00 w sekretariacie Urzędu Miejskiego.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do spisania aktu notarialnego sprzedaży Zarząd Miasta Ozorkowa może odstąpić od zawarcia umowy a wpłacone wadium przepada.

Komisji przetargowej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Wpłata całości kwoty ustalonej przetargiem następuje najpóźniej do momentu spisania aktu.

Wymienione nieruchomości podlegają zabudowie: rozpoczęcie- do końca 1 roku, zakończenie do końca 4 roku licząc od daty sporządzenia aktu.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1, II piętro pok. nr 10, tel. 18-18-96

Zarząd Miasta Ozorkowa

Ogłasza pisemny przetarg ograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości:

1. dz. nr 340 - ks. wieczysta nr 29581 położonej róg Tkackiej i Bema o pow. 86 m² niezabudowanej, woda, energia elektryczna kanalizacja przeznaczonych pod bud. mieszk., cena wywoławcza: 18.996.000. zł
wysokość wadium: 2.000.000.-

Przetarg odbędzie się w dniu: 15 października 1991 r.

o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1, II piętro, sala posiedzeń.

W przetargu mogą brać udział tylko stali mieszkańcy Ozorkowa.

Objekt przewidziany do realizacji na działce nr 340 może być jedynie rozbudową budynku istniejącego na działce nr 158 położonej przy ul. Bema 7a.

Wpłata wadium obowiązywać będzie tylko osoby zakwalifikowane do uczestniczenia w przetargu.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 14 października do godz. 15.00 w sekretariacie Urzędu Miejskiego.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do spisania aktu notarialnego sprzedaży Zarząd Miasta Ozorkowa może odstąpić od zawarcia umowy a wpłacone wadium przepada.

Komisji przetargowej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Wpłata całości kwoty ustalonej przetargiem następuje najpóźniej do momentu spisania aktu.

Wymieniona nieruchomość podlega zabudowie: rozpoczęcie- do końca 1 roku, a zakończenie do końca 4 roku licząc od daty sporządzenia

aktu.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Ozorkowie ul. Wigury 1 II piętro pok. nr 10 tel. 18-18-96

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) podaje się do wiadomości treść uchwały Nr XVII/96/91 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku zmieniającej uchwałę Nr XVI/81/91 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 27 czerwca 1991 roku w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na terenie miasta Ozorkowa.

Data ogłoszenia: 9 wrzesień 1991 r.

Uchwała Nr XVII/96/91

Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku

zmieniająca uchwałę Nr XVI/81/91 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 27 czerwca 1991 roku w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na terenie miasta Ozorkowa.

Na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1991 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) oraz art. 15 i 19 pkt i lit. a) ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9 poz. 31) Rada Miejska w Ozorkowie

uchwałą, co następuje:

§ 1. W uchwale Nr XVI/81/91 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 27 czerwca 1991 roku w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej na terenie miasta Ozorkowa wprowadza się następujące zmiany w § 2:

a/ dodaje się nowy ust. 2 w brzmieniu:

"§ 2.2 Opłata targowa ustalona w pkt 2 lit. a). Tabeli wysokości stawek opłat targowych na Targowisku Miejskim w Ozorkowie może być pobierana w formie abonamentu miesięcznego. Wysokość abonamentu wynosi 700.000 złotych".

b/ dotychczasowe ust. 2 i 3 oznacza się jako ust. 3 i 4

§ 2. Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie i w ważniejszych placówkach na terenie miasta Ozorkowa i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uchwała Nr XVII/94/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku

w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej "Straż Miejska" w Ozorkowie

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit.) ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 23 ust. 1 art. 24 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (Dz.U.Nr 30 poz. 179) Rada Miejska w Ozorkowie uchwala, co następuje:

- § 1. Wyraża się zgodę na utworzenie na terenie miasta Ozorkowa jednostkę organizacyjną pod nazwą "Straż Miejska".
2. Straż Miejska finansowana będzie z budżetu miasta.
§ 2. Szczegółowy zakres zadań, obowiązków i uprawnień a także strukturę Straży Miejskiej, umundurowanie, dystynkcje i uzbrojenie określi Statut Straży.
§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr XVII/95/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku

w sprawie nabycia nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust. 11 pkt 9 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) Rada Miejska w Ozorkowie Uchwala, co następuje:

- § 1. Nabyć na własność gminy miasta Ozorkowa nieruchomości położone na terenie gminy Ozorków określone w załączniku do niniejszej uchwały.
§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały Nr XVII/95/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie
z dnia 5 września 1991 roku

a. Pod budowę "oczyszczalni ścieków" - kolektor ściekowy w granicach lokalizacji.

| |
|--------------------------------|
| - dz. 173/2 - o pow. 0,1827 ha |
| - 176/1 - 0,0241 |
| - 174/2 - 0,0770 |
| - 175/1 - 0,0759 |
| - 177/1 - 0,0191 |
| - 179/2 - 0,0381 |
| - 180/2 - 0,0334 |
| - 181/2 - 0,0394 |
| - 182/2 - 0,0200 |
| - 183/2 - 0,0301 |
| - 184/2 - 0,0144 |
| - 185/2 - 0,0264 |
| - 188/2 - 0,0182 |
| - 171/1 - 0,0460 |
| - 44/2 - 0,0532 |

razem: 0,6980

b. Pod budowę "oczyszczalni ścieków" w Cedrowicach - kolektor ściekowy poza granicami lokalizacji.

| |
|--------------------------------|
| - dz. 173/1 - o pow. 0,0820 ha |
| - 174/1 - 0,0212 |
| - 179/1 - 0,0643 |
| - 44/3 - 0,0427 |
| - 168/1 - 0,0070 |
| - 171/2 - 0,0728 |
| - 180/1 - 0,1281 |
| - 181/1 - 0,2425 |

razem: 0,6606

c. Na urządzenie drogi do "budynku krat" w Cedrowicach gm. Ozorków
- dz. 169/2 o pow. 515 m²

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami) podaje się do wiadomości treść uchwały Nr XVII/97/91 Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku w sprawie umieszczania reklam na obiektach komunalnych stanowiących własność miasta Ozorkowa oraz pobierania opłat z tego tytułu.
Data ogłoszenia: 9 września 1991 r.

Uchwała Nr XVII/97/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku

w sprawie umieszczania reklam na obiektach komunalnych stanowiących własność miasta Ozorkowa oraz pobierania opłat z tego tytułu.

Na podstawie art. 18 ust. 1, 40 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16 poz. 95 z póź. zm), w związku z art. 22 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. Prawo Lokalowe (tekst jednolity Dz.U. z 1987 r. Nr 30 poz. 165; Rada Miejska w Ozorkowie.

uchwala, co następuje:

- § 1.
1 Na obiektach komunalnych na terenie miasta Ozorkowa mogą być umieszczane reklamy.
2. Przez "obiekty komunalne" rozumie się budynki, budowle i urządzenia oraz grunty stanowiące własność miasta Ozorkowa.

§ 2.

1. Reklamy mogą być wykonane:

- 1/ jako reklamy ścienna w postaci malowideł, napisów itp.
 - 2/ poprzez instalowanie na obiekcie urządzeń takich jak: gabloty, tablice, konstrukcje świetlne, neony, itp.
 - 3/ w formie transparentów umieszczonych na obiekcie lub między obiektami.
2. Afisze i plakaty umieszczane w specjalnie wyznaczonych miejscach (tablice i słupy ogłoszeniowe, witryny sklepowe) nie są reklamami.
3. Kształt i kolor reklamy winien być zharmonizowany z otoczeniem. Sposób umieszczenia reklamy nie może zagrażać bezpieczeństwu ludzi i mienia.

§ 3.

- 1 Umieszczenia reklamy na obiekcie komunalnym wymaga zgody zarządu obiektu.
2. Właściciel reklamy musi uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Ozorkowie akceptację lokalizacji i projektu reklamy.
3. Zarządca obiektu wyraża zgodę na umieszczenie reklamy przed uzyskaniem akceptacji lokalizacji i projektu reklamy przez właściciela reklamy.
4. Nie dotyczy to reklam, których umieszczenie wymaga pozwolenia na budowę, wydawanego na podstawie odrębnych przepisów.

§ 4.

Właściciele reklam zobowiązani są do:

- 1) uiszczenia opłat za umieszczenie i korzystanie z reklam.
- 2) utrzymanie reklam w estetycznym stanie.
- 3) bieżącej konserwacji i naprawy.
- 4) doprowadzenie obiektu do stanu pierwotnego po zakończeniu korzystania z reklamy.

§ 5.

W przypadku niewywiązania się z obowiązków przewidzianych w § 4. Urząd Miejski w Ozorkowie wyznaczy termin do usunięcia reklamy przez właściciela.

Po bezskutecznym upływie terminu reklama usuwana jest na koszt właściciela reklamy.

§ 6.

1. Wysokość opłat za umieszczenie i korzystanie z reklamy ustala się w granicach od 50.000 zł do 100.000 zł - miesięcznie za 1 m² powierzchni reklamy.
2. Stawka opłaty, termin płatności oraz okres korzystania z reklamy określone są w drodze porozumienia zawieranego przez właściciela reklamy i Wydział Infrastruktury Technicznej, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ozorkowie.
3. W przypadku, gdy okres korzystania z reklamy nie przekracza miesiąca, opłatę ustala się w wysokości 1/30 stawki opłaty miesięcznej określonej w porozumieniu x ilości dni.

§ 7.

- 1 Właściciele reklam umieszczonych na obiektach komunalnych przed dniem wejścia w życie niniejszej uchwały, w terminie do dnia 21 października 1991 roku winni zawrzeć porozumienie, w którym mowa w § 6 ust. 2.
2. Właściciele reklam, którzy nie zawrą porozumienia zobowiązani są do usunięcia reklam w terminie do dnia 31 października 1991 roku. Przepis § 5 zd. 2 stosuje się odpowiednio.

Uchwała Nr XVII/99/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 roku

w sprawie utworzenia obwodów głosowania, ustalenia granic i numerów obwodów oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych na obszarze miasta Ozorkowa.

Na podstawie art. 39, 40 i 41 ustawy z dnia 28 czerwca 1991 roku Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.Nr 59 poz. 252) oraz art. 1 ustawy z dnia 10 maja 1991 roku Ordynacja wyborcza do Senatu Rzeczypospolitej (Dz.U.Nr 58 poz. 246) na wniosek Burmistrza Miasta Ozorkowa - Rada Miejska w Ozorkowie uchwala, co następuje:

- § 1. Tworzy się na obszarze miasta Ozorkowa obwody głosowania i ustala granice i numery oraz siedziby Obwodowych Komisji Wyborczych określone w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2. Niniejszą uchwałą przekazuje się Okręgowej i Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Łodzi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Załącznik do uchwały Nr XVII/99/91
Rady Miejskiej w Ozorkowie z dnia 5 września 1991 r.**

| Numer obwodu głosowania | Granice obwodu głosowania | Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej i nr telefonu |
|-------------------------|--|---|
| 1 | Brzozowa, Dębowa, Górna, Graniczna, Grzybowa, Jodłowa, Klonowa, Kowalewiczka, Krasickiego, Kraszewskiego, Krótka, Krzeszewska, Leśna, Liściasta, Nowokrzyszewska, Partyzantów, Piastkowa, Podleśna, Poprzeczna, Projektowana, Sosnowa, Sienkiewicza, Średnia, Świerkowa, Tartaczna, Wiejska, Wschodnia, Zagajnikowa. | Szkoła Podstawowa Nr 4 Ozorków, ul. Średnia nr 30 tel. 18-11-71 |
| 2 | B. Joselewicza, Cicha, Cmentarna, Dolna, Kilińskiego, Kościelna, Kościuszki, Łączna, Maszkowska, Ogrodowa, Poła, Różana, Rzemieślnicza, Słowackiego, Wiatraczna, Zgierska. | Miejski Ośrodek Kultury, Ozorków, ul. Wyszyńskiego Nr 43, tel. 18-10-65 |
| 3 | Listopadowa, Mickiewicza, Pl. J. Pawła Stypułkowskiego, Traugutta, Wigury, Wyszyńskiego, Zeromskiego, Zwirki. | Młodzieżowy Dom Kultury, Ozorków, ul. Listopadowa 6, tel. 18-10-15 |
| 4 | Gębicka, Kolejowa, Łęczyska, Młynarska, Nowa, Orzeszkowej, Północna, Prosta, Przejazd, Skrajna, Solecka, Sucha, Wróblewskiego, Zielona, Zytnia. | Klub NOT ZPB "MORFEO", Ozorków, ul. Łęczyska 5/7, tel. 18-10-61 |
| 5 | Armii Krajowej, Brzoskwiniowa, Cegielniana, Konopnickiej, Konstytucji, 3-go Maja, Łąkowa, Malinowa, Miła, Morełowa, Narutowicza, Pogodna, Słoneczna, Spokojna, Sporna, Tkacka 10, Wiśniowa, Zaciszna. | Szkoła Podstawowa Nr 5, Ozorków, ul. Cegielniana 25, tel. 18-19-62 |
| 6 | Adamówek, Kochanowskiego, Koftątaja, Lipowa, Matachowskiego, Nowe Miasto, Nowy Rynek, Piłsudskiego, Południowa, Praga, Rataja, Reja, Starzyńskiego, Wodna, Wspólna. | Hala Sportowa RKS "BZURA", Ozorków, ul. Traugutta nr 2, tel. 18-12-08 |
| 7 | Obr. Westerplatte, Sucharskiego, Tkacka nr 6 i 8 | Przedszkole "Latona" Ozorków, ul. Obr. Westerplatte 1a, tel. 18-52-31 |
| 8 | Bema, Lotnicza | Szkoła Podstawowa Nr 2 Ozorków, ul. Lotnicza 1 tel. 18-10-95 |
| 9 | Przędzalniana, Sikorskiego, Włókiennicza | Szkoła Podstawowa Nr 2, Ozorków, ul. Lotnicza 1 tel. 18-14-82 |
| 10 | Mielczarskiego, Staszica, Zachodnia | Przedszkole Nr 4, Ozorków, ul. Staszica 1 Oz. Spółdzielnia Mieszaniowa, tel. 18-11-51 |
| 11 | Mickiewicza Nr 1 | Państwowy Dom Pomocy Społecznej, Ozorków, ul. Mickiewicza Nr 1, tel. 18-16-34 |

WSZYSTKIE DZIECI NASZE SĄ !

Z trudnościami finansowymi boryka się większość polskich rodzin. I to właśnie one - kłopoty materialne - spowodowały, że bardzo duża ilość dzieci spędziłaby wakacje w domu, gdyby nie... No właśnie!

Znalazło się wiele instytucji, organizacji, osób prywatnych które wsparły finansowo różne formy wypoczynku letniego.

RKS "Bzura" w Ozorkowie zorganizował w okresie 1.08 - 29.08.91 r. półkolonie sportowe dla chłopców (od III do VIII klasy szkoły podstawowej) z terenu miasta i gminy Ozorków. W zajęciach brało udział 60 młodych sportowców, którzy pod kierunkiem i opieką trenerów: Stefana Łyty, Czesława Wójtczaka, Sławomira Wójtczaka, Mirosława Moksy oraz Czesława Fudaleja rozwijali swe umiejętności podczas treningów i zabaw na kompleksie sportowym pod lasem, basie RKS "Bzura" oraz nad stawem w Sokolnikach. Zajęcia odbywały się w dn. poniedziałek - piątek, w godz. 9.00 - 15.00, z godziną przerwą na obiad (pokrywany oczywiście przez organizatorów).

Sponsorami półkolonii byli:
1. Burmistrz Miasta Ozorkowa
2. OZPB "Morfeo"
3. T.J.J "CORP" Ozorków

4. Spółka "WOMAR" Ozorków
5. W. Bielawski
6. M. Rzepecka
7. K. Karpiński
8. H. Rejza
9. A. Stonożyński
10. L. Benduska
11. M. Kopec
12. G. Król
13. R. Morewski
14. A. Nowakowska
15. Z. Zerkowski
16. B. Filipiak
17. J. Tiwardowski
18. J. Gajdziecki
19. I. Młotkiewicz
20. A. Moniecka
21. J. Wyderka
22. Z. Rejza
23. K. Ołozak
24. T. Musion
25. M. Stęglińska
26. W. Kuknica
27. H. Jezierska

Dzięki w/w sponsorom udało się nie tylko zorganizować i przeprowadzić półkolonie, ale i zakupić 60 piłek dla potrzeb uczestników otwartych klubów.

Za naszym pośrednictwem Zarząd Klubu RKS "Bzura" w Ozorkowie raz jeszcze dziękuje tym wszystkim, którzy pomogli dzieciom i Klubowi.

Podziękowanie pod Waszym adresem kieruje również Redakcja naszej gazety.

Jednocześnie w imieniu Klubu zwracamy się do tych wszystkich, którzy lubią sport i dysponują (w miarę) środkami finansowymi o wsparcie jego działalności. Wasze pieniądze mogą uratować jego działalność i przyczynić się do sukcesów. Zainteresowanych kierujemy do Kierownika Klubu, pana Ryszarda Drwodewskiego.

Krótką informacją o "wakacjach" w Klubie RKS "Bzura". Mimo trudności udało się Klubowi zorganizować kilka obozów sportowych. I tak:

- obóz piłki siatkowej dziewcząt w Słupcy;
- obóz piłki siatkowej mężczyzn (seniorzy) w Słupcy;

- obóz piłki siatkowej młodzików (kl. V - VIII) w Węgierskiej Górze prowadzony przez trenerów: Grzegorza Pawłowskiego i Grzegorza Zawieruchę.

Oto co jeden z trenerów - G. Pawłowski - powiedział Redakcji: Zadaniem obozu było przygotowanie 28 uczestników do szkolnego ruchu

SKARBNIK MIASTA INFORMUJE !

WYSOKA RADO !

W załączeniu przedstawiamy sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Ozorkowa za 6 m-cy 1991 roku.

Dochody

Strona dochodów budżetu wykonana została w kwocie 4.784.475 tys. co stanowi 34,14 % uchwalonego budżetu. Dochody własne gminy wykonane zostały w 30,37 %, realizacja subwencji 34,30 %.

Dział 74 - Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne zaplanowane w wysokości 650 mln zł został wykonany w 7,0 %. Źródłem dochodów dla działu 74 są dochody rozdziału 7551 - opracowania geodezyjne i gospodarka terenami, a wynikające ze sprzedaży, najmu i dzierżawy. W II półroczu 1991 roku nastąpiła realizacja uchwały dotycząca sprzedaży nieruchomości mienia komunalnego, której skutkiem powinno być uzyskanie dochodów i zasilenie budżetu. Dział 90 - dochody od osób prawnych i od osób fizycznych ukształtowały się za I półrocze 1991 roku na poziomie 30 %.

W tym tak niski wskaźnik wykonania dochodów budżetowych ma niewątpliwie wpływ bardzo zła sytuacja gospodarcza podmiotów gospodarczych na terenie miasta, a w szczególności OZPB "MORFEO". Wynikiem takiej sytuacji jest niewykonanie dochodów w rozdziale 9015 - udziały w podatkach, a dokładniej wpływów z tytułu podatku dochodowego osób prawnych, który za 6 m-cy 1991 roku wykonany został w 1152 %. Zła kondycja finansowa powoduje niewykonanie obowiązków podatkowych, dla przykładu OZPB "MORFEO" zalega ponad 1 mld zł z tytułu podatku od nieruchomości.

Rozdział 9019 - podatki i opłaty od osób fizycznych wykonano w 90 % planu rocznego, największe wpływy osiąga gmina z podatku wynikającego z karty podatkowej, który za 6 m-cy ukształtował się na poziomie 261 mln zł (plan 95 mln zł), w całości wykonano plan roczny w paragrafie - podatki od spadków i darowizn - 104,7 %.

Wykonanie budżetu dochodów jest zagrożone w jego

obecnej strukturze i wysokości.

Wydatki

Brak realizacji dochodów spowodował trudności w realizacji zaplanowanych wydatków, które wykonano w kwocie 4.982.078 tys. zł co stanowi 35,55 % planu rocznego.

Wydatki przekroczyły uzyskane dochody, częściowe sfinansowanie nastąpiło z dotacją przeznaczoną na finansowanie zadań zleconych gminie.

Największe przekroczenie nastąpiło w dziale 74 - Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne - plan 630 mln zł, wykonany został w 99,67 % - na tak wysokie wykonanie wpłynęły wydatki rozdziału 7421 - różne jednostki obsługi gospodarki mieszkaniowej i komunalnej - w planie ujęto tylko § 14 oraz § 36, natomiast w rozdziale wykonano §§ 11, 12, 14, 17, 28, 31, 41; oraz rozdziału 7551 - Opracowania geodezyjne i gospodarka terenami - który wykonany został w 104,14 %.

Na tak wysokie wykonanie wpłynęła wypłata odszkodowań z tytułu wykupu ziemi na własność gminy. Dokonanie transakcji jest jednak konieczne pod inwestycje miejskie.

Bardzo niskie wykonanie występuje w dziale 70 - Gospodarka Komunalna - plan 5.306 mln zł wykonany został w 17,88 %.

Niewykonanie planu dochodów zaważyło w równym stopniu na inwestycjach miejskich, których realizacja jest zakłócona. W wyniku pertraktacji z wykonawcą kontynuowana jest budowa stacji wodociągowej.

Pozostałe wydatki inwestycyjne będą dokonywane w miarę wpływu dochodów, które nie tylko są zależne od egzekucji administracyjnej i odpowiedniej polityki gminy, ale w przeważającej mierze od sytuacji gospodarczej naszego kraju, a w szczególności miasta Ozorkowa.

Skarbnik Miasta
mgr Małgorzata Wojtczak

Od redakcji: W październiku opublikujemy obszernie sprawozdanie z tzw. sesji budżetowej informujące o kondycji finansowej miasta.

sportowego w bieżącym roku szkolnym. Jednak ostatnie decyzje MEN-u dewalują, jego sens, bowiem całkowicie likwidują zajęcia nadobowiązkowe, a więc i działalność Szkolnych Koł Sportowych. Chłopcy nie mają więc możliwości rozwijania swych umiejętności sportowych w placówkach oświatowych. Pozostaje jedynie Klub. Ale on potrzebuje sponsorów. Tychże sponsorów potrzebują również "Kluby" w ozorkowskich szkołach. Dlatego prosimy o zainteresowanie w sprawie. Warto to przecież zrobić dla naszych dzieci.

Opr. Jacek Wankiewicz

DLACZEGO WARTO POMAGAĆ SZKOLNYM KOŁOM SPORTOWYM !

Jak wspominałem w akrytykule "Wszystkie dzieci nasze są" oświata (podobnie zresztą i inne dziedziny naszego życia) przeżywa bardzo poważne kłopoty finansowe. Przede wszystkim odczuwają je dzieci, bowiem zabrano im m.in. zespoły wyrównawcze i koła zainteresowań, a wśród nich SKS. Gdzie więc uczniowie mają rozwijać swe umiejętności sportowe? Czy sale gimnastyczne mają być zastąpione trampkami i skwerami? A przecież sportowcy ze szkół ozorkowskich osiągnęli wiele wspaniałych

sukcesów. Posłużę się danymi z dwu ostatnich lat.

Osiągnięcia sportowe szkoły Podstawowej Nr 2 w Ozorkowie:

rok 1990 - I m. w województwie chłopców z kl. VII w Czworboju Przyjaźni

III m. w Polsce w/w zawodach; nauczyciel P. G. Pawłowski

III m. chłopców z kl. VI w wieloboju sprawnościowym o mistrzostwo województwa; nauczyciel P. G. Zawierucha i H. Domałarzek

I m. w województwie w piłce siatkowej chłopców; nauczyciel P. Pawłowski

rok 1991 - I m. w województwie w piłce siatkowej chłopców, a IX m. w Polsce; nauczyciel P. G. Pawłowski

I m. w województwie chłopców z kl. V/VI w wieloboju sprawnościowym pod kierunkiem P. Zawieruchy; w samych chłopcy zdobyli I m. w Makroregionie

I m. K. Kacprzak w mistrzostwach województwa w wieloboju rzutowym (oszczep); nauczyciel - P. T. Jańczyk

I m. A. Dylewski w mistrzostwach województwa w wieloboju rzutowym (kula); nauczycielka P. T. Jańczyk

To tylko niektóre osiągnięcia. Czy potrzeba innych dowodów na to, że warto i trzeba pomóc szkoleniu sportowców? Odpowiedź pozostawiam Czytelnikom! A zainteresowanych, którzy chcieliby wesprzeć finansowo Szkolne Koła Sportowe, kierujemy do placówek oświatowych.

Opr. Jacek Wankiewicz

S.O.S. DLA OŚWIATY OZORKOWSKIEJ

Rada Miejska w Ozorkowie, zaniepokojona sytuacją w oświacie, stanowczo specjwisa s sposobowi, w jaki wprowadzane są oszczędności w budowie szkół. Zdajemy sobie sprawę, że resort otrzymuje od rządu określoną sumę pieniędzy i musi nią dysponować. Kwota ta jest zbyt niska, aby wystarczała na pokrycie podstawowych potrzeb. Ubolewamy nad tym, że oświata otrzymała tak mało pieniędzy. Bulwersuje nas fakt, że oprócz braku pieniędzy, brak również umiejętności prawidłowego zarządzania oświatą na szczeblu ministerialnym.

Dopiero w ostatnich dniach sierpnia dotarło do szkół rozporządzenie o konieczności dalszego oszczędzania, choć już od dawna wiadano, że środki przyznane oświacie nie wystarczą na pokrycie przewidywanych potrzeb, że trzeba będzie sięgnąć do tak drastycznych środków jak likwidacja pewnych godzin obowiązkowych. Dlaczego więc kompetentne osoby w ministerstwie nie wskazały na konkretnych przedmiotach? Zdajemy sobie sprawę, że dyrektorom szkół wygodnie jest zrezygnować z tych godzin, na które nie mają obsady kadrowe bądź tych, które realizowane są w ramach godzin ponadwymiarowych. Nie przewidziano jednak, jakie będą konsekwencje na przyszłość, jak różnym przygotowaniem z poszczególnych przedmiotów pójdą absolwenci do szkół ponadpodstawowych. Jaki los spotka tych, którzy będą zdawać na wyższe uczelnie. Szkołom nie dano żadnych możliwości wyrównania wyników stąd braków, ponieważ odgórnie zlikwidowano wszelkie koła przedmiotowe. Jest to preferowanie dzieci z bogatych rodzin, które stać na opłaceni korepetycji. Zmuszono również do likwidacji zespołów wyrównawczych, dzięki którym dzieci mało zdolne miały szansę dorównania reszcie klasy. Z reguły są to dzieci z rodzin biednych, inne mają perspektyw na wyrównanie braków w inny sposób.

Zadamy, aby resort konkretnie wskazał przedmioty, z których można ograniczyć liczbę godzin i aby dostosowano programy do tych ograniczeń.

Oburzający jest pomysł wysyłania na rotacyjne urlopy bezpłatnie pracowników obsługi administracji. Czy ministerstwo nie zdaje sobie sprawy, że ludzie ci pozostaną bez środków do życia, ponieważ nie przysługują im zasiłki dla bezrobotnych?

Działanie takie pogłębia chaos, wzmacnia złe nastroje i nie sprzyja właściwej pracy wychowawczej w przepelnionych ponad wszelką miarę klasach.

Można by długo rozwodzić się o zablockowanych kontaktach oświatowych, o braku pieniędzy nawet na środki czystości, o łamaniu prawa i pogwałcania ustaleń Karty Nauczycieli wg. której płace nauczycieli powinny być rewaloryzowane co kwartał.

Nie to jednak bulwersuje najbardziej. Wszycy wiemy, że im mniej mamy pieniędzy, tym mądrzej musimy nimi gospodarować. Tymczasem ludzie zobowiązani do największej troski o oświatę wykazali się brakiem zdolności przewidywania i nikłą znajomością problemów szkół.

W tym kontekście apel ministra o obywatelską postawę nauczycieli brzmi wręcz cynicznie.

Ministerstwo Oświaty
Kancelaria Sejmu
Red. " Rzeczypospolitej"
Red. "Wiadomości Ozorkowskich"

PAMIĘCI LOTNIKÓW WRZEŚNIA

Ci dzielni chłopcy na swoich Karasiach

Z wybuchem wojny nad Ozorkowem i kolicą zaczęły parokrotnie w ciągu dnia kazywać się polskie samoloty. Lecąc nisko, jawiły się nagle nad miastem i równie szybko znikwały za dachami najbliższych domów. Zupełnie inaczej, niż poprzedzone rzejmującym wyciem alarmowanych syren, niemieckie formacje bombowe, przelatujące a dużych wysokościach. Ich widok i śluchy, dudniący warkot napawał trwogą. W każdej bowiem chwili spod ich adłubów mogły się oderwać śmiercionośne bomby i obrócić w perzynę całe miasto.

Te z szachownicami na skrzydłach odnosiły na duchu wapiących i odrzuciły nadzieję, że skoro działa także lotnictwo, losy wojny nie są jeszcze przesądzone. Niewiulu wówczas nieszkańców miasta zaskokowych dramatem i tempem wydarzeń wojennych, wiedziało, że w pobliskim majątku w Sokolnikach stacjonuje 32 eskadra liniowa armii "Łódź".

Nie pierwszy to raz w naszej historii polski dwór przysięga i daje ochronę polskiemu żołnierzom. Dawał już powstańcom styczniowym, potem oddziałom legionowym. Teraz otworzył swe gościnne progi dla lotników.

Przyłecieli tu na dzień przed wybuchem wojny. Lotnisko Ławica pod Poznaniem, gdzie stacjonował ich macierzysty 3 Pułk Lotniczy było zbyt dobrze znane Niemcom i narażone na pierwsze uderzenia Luftwaffe. Tak więc, żeby nie dać się zaskoczyć wrogowi, rano 31 sierpnia samoloty podrywają się z Ławicy i kierują na lotnisko, rozdzielając Lublink pod Łodzią, a stamtąd na lotnisko połowe w Sokolnikach, z którego eskadra będzie wykonywać loty operacyjne.

Samoloty podchodzą kolejno do lądowania i siadają na polu po zżętej koniczynie, położonym przy drodze z folwarku do wsi Czerchów.

Droga jest gęsto obsadzona rozłożystymi jesionami. Wspaniałe są te polskie drzewa, towarzysząc polskim drogom. W skwarny dzień strudzonemu wędrowcowi dają chłodny cień. Teraz pod zielonym baldachimem ochronią przed okiem nieprzyjacielskiego lotnika bezcenną broń - dziesięć Karasi. Samoloty podkołują do wyznaczanych stanowisk między drzewami, a po wyłączeniu silników, żołnierze obsługi zamiennej za ogon wciągają kadłub maszyny na drogę. Wysilek to niemały, jako że ciężar Karasia dochodzi do trzech ton, ale tak ustawiony samolot jest niemal zupełnie przysłonięty od góry zielenią konarów. Świeżo ścięte gałęzie olch, porastające brugi pobliskich stawów zamaskują tak skutecznie jedenaście maszyn

(eskadra dodatkowo dysponuje jednym łącznikowym RWD-8), że niemieckim lotnikom do końca nie udaje się wykryć polskiego lotniska. Pasące się nieopodal stadko łaciących krów stwarza wrażenie istic sielankowego krajobrazu spokojnej, polskiej wsi.

Sokolnicki dwór, majątność barona Aleksandra Roztockiego, szeroko otworzył swe podwoje dla latającego i technicznego personelu oraz żołnierzy obsługi lotniska, dla w sumie przeszło stu osiemdziesięciu ludzi. Chociaż samego, właściciela nie było w majątku, ponieważ jako kapitan rezerwy został zmobilizowany, wszystko było przygotowane na przyjęcie eskadry.

Jej przybycie nie było przecież zaskoczeniem. Już bowiem wiosną, po rekonesansowym lądowaniu lotników i pozytywnej ocenie zarówno lądowiska jak i warunków zakwaterowania, wybrano Sokolniki na miejsce bazowania eskadry. Wkrótce potem dziedzic otrzymał od starosty łęczyckiego nakaz rozczłobania wysokiego komina krochmalni, który mógłby, w wypadku wykrycia obiektu, być znakiem orientacyjnym dla niemieckiego lotnictwa.

Warto przy tym wspomnieć, że w strategicznych planach współdziałania z lotnictwem sojusznicy na polu po drugiej stronie drogi do Czerchowa miały lądować francuskie bombowce, po uprzednim bombardowaniu celów w czasie przelotu nad Niemcami. Po zatankowaniu paliwa i załadowaniu bomb sprzymierzeni lotnicy mieli startować z powrotem do Francji, atakując wybrane obiekty na terytorium Rzeszy Niemieckiej.

Oczywiście, że plany tych wahadłowych lotów spaliły na panewce i okazały się taką samą fikcją, jak cała pomoc Francji i Anglii dla broniącej się w osamotnieniu Polski. Tak więc polscy lotnicy byli wyłącznymi gośćmi sokolnickiego majątku.

Kadra oficerska została zakwaterowana w klasycystycznym dworku, gdzie mieściło się też dowództwo eskadry. Pozostała brać żołnierską rozlokowano w obszernych zabudowaniach gospodarczych.

Rzut kołowy, składający się z kilku ciężarówek marki Renault, paru ciągników i samochodów ze sprzętem technicznym, przybył dzień wcześniej, najpierw transportem kolejowym do Łęczycy, a potem samodzielnie dotarł na miejsce. Kolumna pojazdów ukryła się w tunelu zieleni, jaki tworzyła aleja kasztanowa, prowadząca przez stary park do w głębi położonego dworku.

Radiostacja ulokowana pod starą topolą przy stawie i przeciągnięty kabel telefonu polegowego zapewniały łączność dowódcy

eskadry zarówno z lotniskiem pod Czerchowem jak i ze sztabem armii w Łodzi.

Stamtąd pierwszego września w południu nadeszły pierwsze rozkazy. Nareszcie! Skończył się dla załóg denerwujący czas biernego oczekiwania; nadeszła pora działania. Wreszcie i oni włączają się do walki, która na granicach toczy się już od przeszło ośmiu godzin.

Dowódca eskadry, kapitan obserwator Mieczysław Ryszkiewicz, spokojny i opanowany jak zawsze, wydaje rozkaz startu załodze porucznika Maliszewskiego. Zadanie jest w zasadzie proste. Podobne do tych, które wykonywali przecież wielokrotnie podczas żmudnych lotów ćwiczebnych. A więc: wykrycie i określenie kierunku marszu jednostek operacyjnych przeciwnika. To zadanie różni się jednak tym, że rejon rozpoznania leży na terytorium wroga.

Porucznik bez trudu odnajduje na mapie miasto, Kreuzburg. Polska nazwa brzmi bardziej miękko - Kluczbork. Tam będą lecieć.

Jest tylko pewien szkopuł. Dowódca eskadry kategorię zabrania jakichkolwiek ataków z broni podładowej na napotkane kolumny wroga. Nie może być też mowy o podwieszeniu bomb. Ich głównym zadaniem jest rozpoznawanie sił przeciwnika.

Nie ma obecnie nic ważniejszego dla generała Rómmla, dowódcy armii "Łódź" jak uzyskanie informacji, w którym miejscu i z jakimi siłami nieprzyjaciela przyjdzie się zmierzać jako dywizjom. A tych informacji ma dostarczyć 32 eskadra, którą tuż przed wybuchem wojny przemianowano na rozpoznawczą.

Załoga porucznika Maliszewskiego, jak i trzy następne, które kolejno wystartują tego dnia, nie ukrywają rozczarowania. Niczego bowiem nie pragną tak gorąco, jak ukryte oddziały wroga obrzucić bombami, posiąć po nich ogniem karabinów maszynowych, napawać oczy widokiem eksplozji rozrywających kolumny pancerne, cieszyć się widokiem rozprzeczających się po polu nieprzyjacielskich żołnierzy.

Ale rozkaz jest wyraźny, a samolot jest już wyciągnięty spod jesionów i stoi na linii startu. Nakładają szybko szelki spadochronów, zajmują miejsca w kabinach. Niebezpiecznie tak stać na pasie startowym. Można zdekonspirować lotnisko. Pilot uruchamia rozrusznik silnika. Wysokie obroty zamieniają śmigło w mglisty krag, samolot febrycznie drży. Gdy silnik nabiera odpowiedniej mocy, pilot zwalnia hamulec. Karas toczy się wolno po rżysku lekkie kołyszając skrzydłami, potem przyspiesza z rosnącym rykiem siedmiuset kon mechanicznych.

Przed oczami pilota rosną gwałtownie zabudowania Czerchowa, by za chwilę uciec do tyłu pod skrzydłami.

Egzamin pilota i maszyny startującej ;

sokolnickiego lotniska zdany na piątkę. I tak będzie szczęśliwie do końca, mimo że statystyka zniszczeń na lotniskach połowych okaże się bardzo wysoka. Na sto dwadzieścia Karasi biorących udział w wojnie aż dwadzieścia trzy rozbiły się przy kołowaniu, startach i lądowaniach.

Parafrazując tytuł znanego filmu (który pozwoiliem sobie w części zapożyczyć do tytułu tej relacji), można powiedzieć, że Ci Mezczyźni byli rzeczywiście wspaniali ale ich maszyny znacznie mniej.

PZL-23 B "Karasz", chociaż wszedł na uzbrojenie dopiero w 1936 roku, nie był samolotem nowoczesnym. Ten jednosilnikowy dolnopłat o metalowej konstrukcji i stałym podwoziu osiągał prędkość maksymalną ledwie przekraczającą 300 kilometrów na godzinę. Był uzbrojony w trzy karabiny maszynowe, w tym dwa ruchome, obsługiwane przez obserwatora i strzelca pokładowego.

Startując z sokolnickiego lotniska mógł udźwignąć 400 kilogramów bomb i zrzucić je na cele w zasięgu około 1200 kilometrów. Niestety, brak opancerzenia narażał go na łatwe zestrzelenie przez obronę przeciwlotniczą. Wyposażony był do datkowo w radiostację pokładową, aparaturę fotograficzną oraz instalację tlenową, dzięki której mógł się wznieść na wysokość 7300 metrów.

A przecież mimo tych skromnych osiągnięć technicznych przywiązani są do tych poczytywych Karasi zarówno załogi, jak i mechanicy.

Tym ostatnim po odprawieniu ostatniej maszyny pozostaje oczekiwanie na powroty. Ale zamiast miłego uchu, swojskiego warkotu Karasi, niebo jęczy od przecinających je na dużej wysokości mniemieckich formacji bombowych, osłanianych przez myśliwce. Budzi zaniepokojenie liczebność wrogich maszyn i częstotliwość tych przelotów. Za każdym razem personel lotniska kryje się w rowach przeciwlotniczych, wykopanych po drugiej stronie drogi.

Usługa Hotchikssa przyczajone w kępie krzewów patrzy, zaciskając bezsilnie dłoń na tyłkach karabinu, jak bezkarnie, bezkarnie przesuwa się po pobliskim niebie wrogie samoloty. A gdyby nawet siły na wysokości umożliwiającej skuteczny ostrzał z ciężkiego karabinu maszynowego, a nie atakowały lotniska, nie wolno byłoby im otworzyć ognia, którym zdradziłoby przecież istnienie obiektu wojskowego. Sami, chociaż usytuowani na środku obszernego pola, są dobrze ukryci przed okiem lotnika. Tak swą remiza dająca w czasie srożej zimy ptactwu i zajmcom schronienie wśród chaszczki, teraz doskonale osłania ich stanowisko, stwarzając równocześnie szerokie pole ostrzału.

- Nareszcie! - rozlegają się okrzyki - Wracają nasi!

Od strony Ozorkowa niesie się znajomy warkot. Oczy oczekujących kierują się w

stronę przybliżającego się huku silnika. - Jest! Zza wysokich olch wyskakuje pierwszy Karasz. Żołnierze już pędzą po rżysku i szybko rozkładają na nim białą płachtę w kształcie litery "T", która wyznacza punkt przyziemienia. Samolot tymczasem leci równoległe do lotniska i mija je. Dopiero za zakretem drogi do folwarku robi ciasny skręt w lewo i zbliża się teraz do lądowiska od wschodniej strony. Jeszcze chwila i opadając łagodnie dotyka kołami ziemi.

Gdy toczy się jeszcze po rżysku, kołując w stronę wskazywanego między jesionami stanowiska, biega już do niego żołnierze obsługi lotniska. Szybko i sprawnie maskują Karasia pod drzewami.

Dowódca załogi idzie do przyczepy foto, gdzie oddaje do wywołania negatywy wykonanych podczas lotu zdjęć i składa dowódcy eskadry meldunek z rozpoznania. Załoga zadanie wykonała celująco. Wykryła wielką kolumną pancerno-motorową o długości 6 kilometrów, kierującą się z miejscowości Krzpecin na Kłobuck, a więc już na terytorium Polski.

Lądująca następna załoga porucznika Nowaka melduje duże zgrupowanie czołgów, jeszcze po niemieckiej stronie, w rejonie Olesna i Kluczborka, silnie bronione przez artylerię przeciwlotniczą.

Wracając Karasz podporucznika Kulińskiego z licznymi śladami przestrzelin. Na szczęście niegroźnych, skoro samolot ląduje szczęśliwie. Lotnicy po opuszczeniu kabin dzielą się wrażeniami, że spotkania z dwoma Messerschmittami. Niemcy nie tacy straszni! Dzięki unikom i seriom własnych kaemów nie stali się łupem napastników szkopy zadowoliwszy się uzyskaniem trafień w tylną część kadłuba, zrezygnowali z dalszych ataków i wrócili do eskortowania licznej wyprawy bombowej.

Załoga ta w czasie lotu widziała gęste dymy unoszące się wysoko nad polem bitwy pod wsią Mokra, gdzie Wołyńska Brygada Kawalerii walczyła bohatersko z czołgami 4 Dywizji Pancerniej.

Meldunki pozostałych dwóch załóg, które startowały tego dnia uzupełniają obraz sytuacji. Wyniki rozpoznania kapitan Ryszkiewicz natychmiast przekazuje dowództwie armii "Łódź".

Następnego dnia nasila się działalność operacyjna eskadry. Już o 4:20 następuje start pierwszej maszyny. Sztab armii chce wiedzieć, czy nieprzyjaciel nie gromadzi broni pancerniej na północ od Ostrzeszowa i jakie siły przesuwa w kierunku Wielunia. Przede wszystkim zaś generała Rómmla interesuje i naprawa obawą kierunek oraz szybkość przemieszczenia się wykrytych wczoraj kolumn pancernych.

Raport z lotu załogi podporucznika Kulińskiego potwierdza przesuwanie się dużej jednostki pancerniej w rejonie Krzpecin i Kuźnicy.

Załoga w składzie podporucznika obserwatora Adam Kandziora, plutonowy

pilot Czesław Kruszczyński i strzelec samolotowy podchorąży Czesław Maślankiewicz śledzi długą na 9 kilometrów kolumnę samochodów, sunącą od strony Olesna. Wynik rozpoznania w postaci meldunku ciężarkowego obserwator zrzucił na płachtę dla generała Cihaka, dowódcy 30 Dywizji Piechoty.

W locie powrotnym nad Kaczanowicami załoga ta napotyka niemiecki samolot bliskiego rozpoznania Henschel 126. Niemcy tak byli zajęci obserwowaniem pola walki, a być może kierowaniem ognia własnej artylerii, że nie zauważyli nadlatującego Karasia. Krewki podporucznik Kandziora zapomina o zakazie dowódcy eskadry wdawania się w jakiegokolwiek pojedynki. Ten jednak kończy się szczęśliwie dla Karasia. Henschel trafiony celną sierżą spada ku ziemi. W tym samym dniu pozostałe cztery załogi wykryły kilka dużych kolumn zmotoryzowanych i jednostek pancernych, przesuujących się z Częstochowy na Radomsko i z Kłobucka na Brzeźnice.

Zebrałe przez eskadrę informacje umożliwiają generałowi Rómmlowi stwierdzenie bardzo niepokojącego faktu, że w słabo bronionej styk, między armiami "raków" i "Łódź" wlewa się rzeka czołgów 1 Dywizji Pancerniej i kieruje się na Piotrków.

Generał nie dysponuje odpowiednio silnymi odwodami, które mogłyby zatrzymać tak potężną jednostkę. Tych dziesięciu Karasi z 32 eskadry nie chce rzucić do ataku na czołgi. Nie tylko nie zdołałoby Niemców zatrzymać ale poniosłoby niepowetowanie straty. A przecież to są jego daleko przed front wydłużone oczy. Pozostaje więc lotnictwo dyspozycyjne Naczelnego Wodza.

W godzinach południowych dowódca lotnictwa armii "Łódź" pułkownik Iwaszkiewicz śle pilną depechę do Sztabu Głównego w Warszawie. "Pan" generał Rómml prosi interweniować lotnictwem bombardującym przeciw jednostce pancerniej..."

Podsumowując wyniki działań operacyjnych z dwóch pierwszych dni wojny kapitan Ryszkiewicz nie miał w zasadzie powodów do pesymizmu.

Eskadra wykonała jedenaście lotów rozpoznawczych, dostarczając cennych informacji o sytuacji przed frontem armii. To ich zasługą było wykrycie XVI Korpusu Pancernego jeszcze w marszu na pozycje wyjściowe, a potem konsekwentnie śledzenie jego ruchów.

Sprzęt jak dotąd spisuje się dobrze. Żołnierze eskadry są pełni zapału do walki. Cieniem na te pozytywne kładzie się tylko ogólna sytuacja na froncie.

Co przyniesie następny, trzeci dzień wojny?

ciąg dalszy nastąpi
Stanisław Frątczak

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Oszustwo nie popłaca !

W dn. 1.07.1991 r. Komisariat Policji w Ozorkowie został powiadomiony przez Ob. B.L. o użyciu jego samochodu osobowego przez osobę postronną i porzuceniu go w stanie uszkodzonym. W następstwie podjętych czynności stwierdzono, że w/w zdarzenie miało miejsce, a samochód uszkodził sam właściciel. Motywem takiego działania była chęć uzyskania (właściwie wyłudzenia) odszkodowania w PZU B.L. dopuścił się więc czynu prawnie zabronionego. Akta sprawy skierowano do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu w związku z wnioskiem o wniesienie aktu oskarżenia.

Włamania !

W nocy - 1.07.1991 r. dokonano włamania do sklepu nr 33 (przy ul. Listopadowej) w Ozorkowie. Sprawca został ujęty na "gorącym" czynku. Okazał się nim znany recydywista J.S. Jako motyw przestępstwa podał brak środków do życia. Akta sprawy skierowano do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu.

W nocy z 8/9 08.1991 r. dokonano włamania do prywatnego sklepu przy ul. Cegielnianej 44 w Ozorkowie. Sprawcy po przednim wylamaniu krat zabezpieczających i wybieniu szyb dostali się do wnętrza, skąd zagarnęli mienie wartości 76.170.000 zł. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Ozorkowie. Dotychczas nie ujęto sprawców przestępstwa, jednak - jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń - zatrzymanie sprawców jest kwestią krótkiego okresu czasu.

W nocy z 21/22 08.1991 r. dokonano włamania do sklepu nr 19 (przy ul. Starzyńskiego) w Ozorkowie. Sprawcy po wybieniu otworu w ścianie bocznej dostali się do sklepu i zabrali mienie wartości 20.000.000 zł. W toku podjętych czynności ustalono, że sprawcami czynu była grupa nieletnich - Leszek S., Krzysztof U., Marcin N. Ustalono, że w/w grupa przestępcza, działając w różnym składzie (uzupełnianym przez nieletnich - Pawła D. i Beatę B.), dokonała na przestrzeni lipca/sierpnia br. 19 czynów przestępczych w postaci włamań i kradzieży do obiektów prywatnych, państwowych oraz samochodów.

Straty z tytułu działania grupy wynoszą ok. 45.000.000 zł. Odzyskano mienie wartości około 10.000.000 zł. Akta sprawy rozpatruje Sąd Rejonowy w Zgierzu; Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Kradzież !

W dn. 10.08.1991 r. Ob. R. A. powiadomił Komisariat Policji w Ozorkowie o kradzieży samochodu - "Fiat 126 p". Sprawcami czynu okazali się Tomasz B., Dariusz D., oraz nieletni Paweł P., Filip O. i Piotr D. Samochód odzyskano znacznie zdewastowany. Prokurator Rejonowy w Zgierzu wobec T.B. i D. D. zastosował areszt tymczasowy.

Opr. Jacek Wankiewicz

LEKARZ RADZI

UTRATA PRZYTOMNOŚCI

Nagła utrata przytomności jest głównie spowodowana głębokim opóźnieniem przepływu mózgowego. Pojawia się u ok. 50 % osób dorosłych w młodszym wieku i odsetek ten zwiększa się w miarę upływu lat.

Najczęstszą przyczyną nagłej utraty przytomności są łagodne omdlenia wywołane odruchowym wzrostem napięcia nerwu błędnego z nagłym spadkiem ciśnienia tętniczego.

Samoistna hipotonia artystyczna jest rzadkim procesem chorobowym o pierwotnym charakterze zaburzeń regulacyjnych. Większość łagodnych omdleń, trwających kilka sekund, występuje z reguły w pozycji pionowej i jest wywołana różnorodnymi bodźcami: bólem, widokiem krwi, silnym bodźcem psychicznym połączonym z hiperwentylacją. Odruchowy mechanizm leży u podłoża omdleń pomikacyjnych lub związanych z takimi zabiegami jak nakłucie podłok brzochna, klatki piersiowej, broncho- i cystoskopia.

W zespole zatoki tętnicy szyjnej są możliwe dwa mechanizmy omdlenia: rzadko skurcz, zahamowanie zatokowe lub blok przedsionkowo-komorowy (typ sercowy) lub pierwotny spadek oporu obwodowego. Omdlenie podczas kaszlu występuje u chorych z przewlekłym sercem płucnym. Przedłużający się kaszel prowadzi do nagłej zmiany ciśnienia w tętnicy płucnej, opóźnia opróżnienie prawej komory i - w wyniku - zmniejsza rzut serca oraz przepływ mózgowy.

Omdlenia pochodzenia odruchowego poprzedzają objawy zapowiadające: stopniowe słabnięcie, zawroty głowy, zaburzenia widzenia, nudności, błądźliwość powłok, obfite poty.

Chory uświadamia sobie zagrożenie i przybiera pozycję ochronną: siada lub kładzie się. Upadki powodujące obrażenia należą do wyjątków.

Okolo 25 % wszystkich przypadków n.p.p. pojawia się w przebiegu różnych chorób serca. Napady Morgagniego, Adamsa i Stokesa (MAS) są najczęściej następstwem przejściowej asystolii lub migotania komór u chorych z blokiem przedsionkowo-komorowym.

Gdy występują często, a czas ich trwania przedłuża się, mogą doprowadzić do nagłej śmierci sercowej.

Napady MAS pojawiają się niezależnie od pozycji chorego w odróżnieniu od padaczki nie towarzyszą im objawy zapowiadające. Drgawki w czasie napadu MAS należą do rzadkości, nie dochodzi także do bezwiednego oddania moczu i zamroczenia po odzyskaniu przytomności.

dr Henryk Piesik

BIBLIOTEKA POLECA:

W roku bieżącym Wydawnictwo "AKAPIT" wznawia szereg powieści Jadwigi Courthiś-Mahler. Ta znana naszym babciom niemiecka pisarka, mimo nie zawsze przychylnych recenzji, nadal cieszy się powodzeniem. Sposób przedstawiania fabuły daleko odbiega od współczesnych kanonów. Uczciwość i wielka, niezwykła miłość to główne atrybuty, a czytelnicy zainteresowane nieskomplikowaną powieścią kończą się zawsze hobby endem nie powinny czuć się zawiedzione.

Biblioteka posiada już kilka tytułów m.in. "Tajemnice bezimiennie" czy "Dziedzictwo Rodenbergów", a na następne tytuły nie trzeba będzie długo czekać.

Jeżeli chodzi zaś o lekturę dla dzieci to wraz z rozpoczęciem roku szkolnego warto polecić dwie

KUCHNIA PANI BOGUSI

Leczo z kabaczkami

Składniki: 1 średniej wielkości kabaczek lub patison, 1 duża cebula, 1 mały pomidor, 30 dkg wieprzowiny lub mortadeli, sól, pieprz, papryka mielona, przyprawa chińska lub myśliwska, tłuszcz do smażenia.

Sposób przyrządzenia: kabaczek obrać i pokroić na słupki, cebulę obrać i pokroić w kostkę. Wieprzowinę również pokroić w kostkę, mortadelię - w podłużne, cienkie plastry. Mięso lub kiełbasę obsmażyć na tłuszczu, cebulę zeszklić i dodać do mięsa wraz z kabačkami. Wszystko posolić i dusić pod przykryciem na małym ogniu. Gdy kabaczek zmięknie dodać pokrojonego pomidora (obranego ze skórki - po wrzuceniu do wrzątku). Jeszcze kilka minut dusić. Można też dodać do potrawy podduszoną paprykę (może być też ciut pieprzu tureckiego) i paprykę. Można też lekko skropić "maggi". Potrawę podawać na gorąco, posypaną natką pietruszki - z makaronem, węgierskimi, kluseczkami lub pieczywem.

Szybki torcik z jabłkami

Składniki: 1 szklanka cukru pudru, 1 szklanka mąki, 1 szklanka mianiny, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, pół kostki margaryny, 1 kg jabłek.

Sposób przyrządzenia: cukier, mąkę, mianinę, proszek do pieczenia wymieszać w jednym naczyniu. Wysmarować proźnię tłuszczem i tartą bułką. Wsypać jedną szklanekę sypkiej mieszanki, rozłożyć w proźnię. Jabłka utrzeć na "grubej" tarce tuż przed posypaniem, pół porcji utartych jabłek rozłożyć na wysypaną warstwę sypką. Następnie wsypać drugą warstwę mieszanki i rozłożyć drugą część jabłek. Wsypać trzecią szklanekę mieszanki. Posiekana w wiórki margarynę rozłożyć na wierzchu. Piec 30 - 40 minut. Upieczone ciasto można polukrować lub posypać cukrem pudrem.

Ciemna babka

Składniki: 1 jajko, pół kostki margaryny, 3/4 szklanki mleka, 1 szklanka cukru, 2 szklanki mąki, 1 łyżka dżemu, 1 łyżeczka sódki, olejek migdałowy, 2 łyżki kakao i rodzynek.

Sposób przyrządzenia: Margarynę z cukrem ukurczyć, dodając jajko oraz dżem, następnie mleko połączone z sódką, olejek i resztę składników, włożyć do wysmarowanej tłuszczem i wysypanych tartą bułką tortownicy. Piec najpierw w niezbyt gorącym, następnie w gorącym piekarniku.

pozyje. A mianowicie Władimira Lokszyńska opowieści o przygodach Zerkha chłopca - z państwa liczb. Pierwsza z nich to kolorowy tom "Zerko Żeglarski". Bohater wraz z przyjaciółmi odwiedza wiele wysp na których w interesujący i zabawny, poparty kolorowymi przykładami sposób poznaje problemy matematyki (np. obliczenie obwodów różnych figur geometrycznych). Tą pozycję należy zainteresować dzieci, które ukończyły co najmniej IV klasę.

Maluchom natomiast możemy sprezentować tom pt. "Zerko czyli Trzy dni w Kartikaniu". Tajemnicza Kartikania to kraina matematyczna. Tytułowy bohater w czasie bardzo interesujących, pełnych humorystycznych sytuacji uczy się dzielić i mnożyć ułamki a także poznaje inne operacje. Również i ta książka posiada barwne ilustracje w przystępny sposób objaśniające tekst.

M.K.

Horoskop na wrzesień

PANNA

23.VIII. - 22.IX.

Pogoda ducha i opanowanie pomogą Ci przezwyciężyć złą passę. Twoja potrzeba słońca wynika z chęci rozjaśnienia mrocznych zakamarków Twego serca. Ukrywasz tam jakiś zawód lub niechęć.

WAGA

23.IX. - 22.X.

Bierzesz na siebie za dużo obowiązków. Dobry moment aby zastanowić się nad tym, co jest a co nie jest konieczne i z czego trzeba zrezygnować. Jest obok ktoś kochający i życzliwy.

SKORPION

23.X. - 21.XI.

Doznasz olśnienia! Ożywienie w dawnych związkach lub też rzucisz się w ramiona kogoś z przeszłości. To może być interesujące. Wokół Ciebie spokój i życzliwość.

STRZELEC

22.XI. - 21.XII.

Zmiana planów. Oczekiwania na

finanse trochę się przedłużą. Nowa znajomość - bardzo ciekawa. Sercowe rozterki trwają, ale serce masz otwarte i ogromne. Staraj się nie ranić innych.

KOZIOROŻEC

22.XII. - 19.I.

Nie ma sensu tuszowanie emocji i tak ujawnia się na zewnątrz. Ciesz się tym, co przeżywasz. Więcej tolerancji dla najbliższych. Uważaj na kieszeń!

WODNIK

20.I. - 18.II.

Poradzisz sobie znakomicie z aktualnymi problemami. W obecnej chwili jesteś szczęśliwym człowiekiem - ciesz się z tego! W poropoltywie wyjazd w sprawach służbowych.

RYBY

19.II. - 20.III.

Więcej dając - więcej otrzymujesz. Zmiany w Tobie powodują, że łatwiej Cię kochać. Zwróć szczególną uwagę

na Barana. Nie doceniasz go. Pod koniec września przytyły gotówki.

BARAN

21.III. - 20.IV.

Duże zmiany w Twoim wnętrzu i nowe obowiązki. Uwaga na finanse. Nie bądź rozrzutny. Poza tym miotając się szaleńczo, więcej stracisz niż zyskasz.

BYK

21.IV. - 21.V.

Licz się z możliwością ponownego spotkania bez zobowiązań. Twoje serce zabije mocniej na wspomnienie kogoś. W pracy sporo problemów i zajęć.

BLIŹNIĘTA

22.V. - 21.VI.

Bardzo pracowity miesiąc. Nie przerażaj się jednak obowiązkami, bo w perspektywie masz udany układ partnerski, który umili Ci codzienność.

RAK

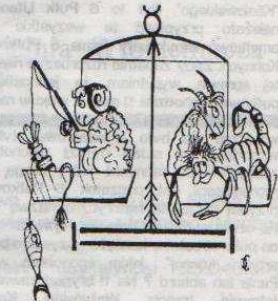
22.VI. - 22.VII.

Nie zrób głupstwa w interesach, na wszystkie sprawy związane z finansami, miej teraz szczególne baczenie. Musisz też podjąć wreszcie decyzję związaną z rozterkami uczuciowymi.

LEW

23.VII. - 22.VIII.

Doskonała passa trwa, ale nie szarżuj. Otoczenie zaczyna zazdrościć Ci niespożytych sił i powodzeń. Przełóż wyjazd. Więcej uwagi poświęć domowi i życiu w rodzinie.



LISTY DO REDAKCJI

Redakcja serdecznie dziękuje za miły list p. Antoniemu Józefowiczowi. Słowa uznania i zachęty do dalszej pracy społecznej na rzecz rodzinnego miasta napawają nas nadzieją i chęcią do działania. Zapraszamy Pana do współpracy i oczekujemy na propozycje. Nasze spotkania redakcyjne odbywamy w Bibliotece Miejskiej.

Wiadomości Ozorkowskich

Za pośrednictwem wiadomości Ozorkowskich zwracam się do wydziału Ochrony Środowiska oraz naczelnika miasta z zapytaniem jak długo mieszkańcy naszego miasta czekać będą na czyste ulice, równe chodniki i ładne estetyczne sklepy.

Do tego celu chyba niepotrzebna jest zgoda samego Wałęsy. Wszystkie zmiany dotyczące czystości i estetyki Ozorkowa uzależnione są od gospodarzy miasta.

Mam kilka uwag na ten temat. Plac targowy oraz sklep samoobsługowy tzw. "Stodoła" przy ul. 1 Maja wołają o pomstę do nieba. Plac targowy - brudny śmierzdzący, pełno butelek, pudełek. Sklep samoobsługowy - brudny od zewnątrz oraz w środku, aż strach wchodzić i robić w nim zakupy. Na podłodze papierki, piach, kasy sklepowe brudne, obskurne i odrapane, brak zieleni. Sklep prosi się, aby go wymalować, zrobić ładne szytki, półki, oświetlenie. Eleganckie artykuły nie mają żadnego wyglądu na tle brudnego sklepu. Jeśli chodzi o centrum miasta... ulice zanieczyszczone, budynki szare, brudne, brak zieleni.

Na Placu Kościelnym można by zreperować fontannę, która stoi i... straszy.

Jeśli chodzi o osiedle Wojska Polskiego, też dużo ma do życzenia.

Brak placu zabaw na osiedlu, dzieci biegają po kłatkach schodowych z psami, biegają po trawnikach dookoła pijaków i pędzących samochodów. Gdzie są porządne huśtawki, zjeżdżalnie, drabinki, fontanny czy brodziki?? Jak długo dzieci będą czekały na zmiany??

Zieleni na osiedlu jest zniszczona. Brak siatek czy parkanów ogradzających alejki z zielenią. Tyle się mówi o ochronie środowiska, a w naszym mieście tego nie widać. Ludzie nie umieją szanować przyrody i to co jest piękne, gdyż nie są tego nauczeni, brak u ludzi kultury ekologicznej. Urząd Miasta powinien pomyśleć o tym: jak to zrobić, aby ta kultura istniała i to różnymi sposobami. Teraz kilka uwag na temat sklepów państwowych istniejących na osiedlu. Sklep przy ulicy Zawadzkiego (obecnie Sucharskiego) "błyszczący" brudem i szarością. W sklepie spożywczym przy ulicy Parzęczewskiej wisi do tej pory w oknie wystawowym dekoracja zimowa i dach tego sklepu zaraz się zarwie i komuś poleci na głowę.

Wszystko można zrobić, tylko trzeba chcieć i to tanim kosztem. Wygląd naszego miasta (ulice, sklepy) świadczy o poziomie ludzi tu mieszkających, oraz o jego gospodarzach.

Z takimi brudami do Europy nie możemy się zbliżyć. Cofamy się do tyłu.

Obokrajowic przyjeżdżający do naszego miasteczka łapie się za głowę na widok brudów ulic, sklepów a nie wspomnę tu o... ekspedientkach sklepowych, które obsługują z grobową miną i z wielką taską.

Czekamy od gospodarzy naszego miasta na zmiany, aby nie za długo!!

ODPOWIEDZI NA LISTY CZYTELNIKÓW

Panie Alfa i Omega

Jakkolwiek redakcja z zasady nie odpowiada na listy anonimowe, na moją prośbę wyraziła wyjątkowo zgodę.

Ponieważ nie uważam się wolnym od popełnienia pomyłek, jestem gotów przyjąć każdą ofertę prowadzącą do usuwania błędów i uściślenia faktów. Tym bardziej, gdy dotyczy to tekstów publikowanych.

Niestety, list Pani (jeśli nie Pana, co trudno wykluczyć przy anonimie) nie tylko nie spełnia tych oczekiwań, ale w zakresie identyfikacji pułków kawalerii wykazuje kompletną indolencję czego łatwo dowiesić. Po pierwsze to kwestia zakresu pojęć.

ciąg dalszy na następnej stronie

Listy do Redakcji

Dokończenie z poprzedniej strony

Życie przez Panię sformułowania "Szósty pułk azdy" stwarza wrażenie, jakby Pani nie wiedziała, że kawaleria w okresie międzywojennym składała się z pułków szwoleżerów, ułanów i strzelców konnych. Życie takiej nazwy już dyskwalifikuje Pani, które zarzucają mi nieporadność "w kwestii honorowego zawiązania pewnych pułków Wojska Polskiego".

Po drugie: Na przekór temu co Pani piszą 6 Pułk Strzelców Konnych ani nie stacjonował w Stanisławowie, ani nie wchodził w skład Podolskiej Brygady Kawalerii i w konsekwencji nie mógł nacierać na Parzęczew. Natomiast informuje Pani, że 6 Pułk Strzelców Konnych stacjonował w Zółkwi (nosił zresztą imię Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Zółkiewskiego), wchodził w skład Kresowej Brygady Kawalerii. Pułk ten jako lewoskrzydłowy brygady, a raczej jego dziesiątkowane i rozproszone szwadrony, wycofując się przez Grotniki, Emilię na Głowno otarli się nieomal o wschodnie przedmieścia Ozorkowa.

Po trzecie: Wbrew przekonaniu Pan w polskiej kawalerii był pułk kawalerii, który nosił imię "Kaniowskiego". Był to 6 Pułk Ułanów. To jemu należało przypisać te wszystkie dane, które omyłkowo imputowały Pani 6 Pułkowi Strzelców Konnych. Żeby zupełnie rozproszyć wiedzę Pań w tej sprawie, wyjaśniam, że jednostka to święto pułkowe obchodziła 11 maja a więc w rocznicę szarży pod Kaniowem. Oczywiście, że pułku jeszcze wówczas nie było a szarżował tylko szwadron wchodzący w skład dywizji piechoty (tracąc 6 zabitych i 20 rannych) który drogą późniejszych reorganizacji dał początek 6 Pułkowi Ułanów i przydał mu też tą historyczną nazwę "Kaniowskich". Po czwarte: Piszą, Pani, że "Tymi samymi numerami, co pułki strzelców konnych nazywane były dywizjony artylerii konnej". Jakim sposobem wydedukowały Pani ten absurd? Na 11 brygad kawalerii tylko w 3 (istotnie trzech: Wołyńskiej Krakowskiej i Wielkopolskiej) numeracji pułków strzelców konnych pokrywają się z numeracjami dywizjonów artylerii konnej.

A co z trzema brygadami (Mazowiecka, Wileńska i oczywiście Podolska) które w swym składzie nie posiadały w ogóle pułków strzelców konnych? Jako nie posiadającym strzelców konnych nie przydzielono im artylerii w ogóle?!

Prawdziwość moich informacji łatwo można sprawdzić w każdej poważniejszej publikacji traktującej o polskiej kawalerii.

Na wstępie listu Pani piszą, "że musza zabrać głos w dziedzinie, od której stroną kobiety".

Trudno się więc dziwić, że taki okazał się rezultat pisania z musu i w sprawach od których autorki stronią.

Najbardziej niekiedy konkluzja wyciągnięta z popełnionych przez Panię lapsusów jest taka, że kobiety w skojarzeniu z kawalerią najlepiej wypadają na obrazach Kossaka. Znacznie natomiast byłoby gorzej, gdyby pod tymi pseudonimami krył się Pan, bo kawaleria to typowo męska sprawa.

Mocno też problematyczne w zestawieniu z indolencją Pań są ich kryptonimy które dotąd były dla mnie znakami wiedzy perfekcyjnej.

Teraz co do innych spraw poruszanych w liście Pań.

Dodatkowe informacje dotyczące działań Podlaskiej BK i 29 Pułku Piechoty na przedpolach naszego miasta, które Pani uprzejmie mi dostarczyły są mi znane i nie budzą zastrzeżeń. Sam ich nie zamieściłem z tego względu, że wychodziły znacznie poza temat artykułu dotyczącego nazewnictwa ulic.

Budzi natomiast moją wątpliwość wiadomość o zajęciu stacji kolejowej w Ozorkowie przez polski paterol. Ze znanych mi autorów bodajże tylko ptk.

Porwit podaje ten fakt. Natomiast z relacji świadków wynika, że Niemcy z bronią maszynową usytuowani na wieży ciśnieni skutecznie szachowali naszą piechotę.

Problem czy w dniu egzekucji Żydów Ozorków nazywał się już Brunstadt czy jeszcze "Ozorków" gotów jestem przyjąć za otwarty. Ja opuszczając pierwszą wersję oparłem się na posiadanej fotokopii niemieckiego planu (kartograficznego) zagospodarowania przastarego Ozorkowa o nazwie "Brunstadt, Warthegan, Gesamtssiedlungsplan" datowanego przez Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi na rok 1940. Lojalnie przyznaję, że na fotokopii brak daty wykonania planu.

W dniu egzekucji Żydów getto musiało już być zorganizowane skoro jeden ze świadków zeznał przed prokuratorem, jakoby winą jednego ze skazanych (Mojsze Huzego) było wypuszczenie z getta kobiety z dzieckiem. Oczywiście tego faktu jest chyba bezsporna.

Trudno natomiast nie zgodzić się z nieprawidłową formą nazwy ulicy Maszkowskiej. Jak skłonić jednak ludzi do nazywania jej Maszkowicką. Dziękuje za upewnienie mnie i czytelników Wiadomości, że obecna ulica Starzyńskiego zaraz po wojnie nosiła nazwę 29 Pułku Strzelców Kaniowskich. Ubolewam podobnie jak Panię nad błędami w druku.

W wydawczych zamieszczonym w numerze 5 samych błędów ortograficznych naliczyłem chyba z dziesięć i jeden rzeczowy, spowodowany pominięciem fragmentu zdania, który dał fatalną zbitkę wyrazów "37 Pułk Strzelców Kaniowskich w Łodzi".

Stanisław Frątczak

Zdanie w 5 numerze "Wiadomości" na stronie 6 w drugiej połowie trzeciej kolumny winno brzmieć: "Potem samochodami przetransportowano nas do Kutna, do 37 Pułku Piechoty Ziemi Łęczyckiej, a stamtąd skierowano nas koleją, do 31 Pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi, przy którym formował się batalion ochotniczy."

Ps.

Od redakcji: Anonimów nie zamieszczamy. Sami imiennie podpisujemy swoje artykuły. Pracujemy społecznie. Nasza gazeta jest gazetą Rady Miejskiej. Na przyszłość prosimy o jawne publikacje lub skontaktowanie się osobiste z Autorem. Następnym odpowiedzi na anonimowe listy nie będzie!

Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne do Zarządu Miasta Ozorkowa

Biorąc pod uwagę bardzo duże potrzeby miasta Ozorkowa w zakresie inwestycji komunalnych oraz brak środków finansowych na ich realizację. Rada Pracownicza Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego przychyliła się do wniosku kierownictwa przedsiębiorstwa o zaniechaniu egzekwowania należnych przedsiębiorstwu za rok poprzedni i bieżącej dotacji w ogólnej kwocie 2 mld zł.

Jesteśmy przedsiębiorstwem powołanym do pełnienia służebnej roli w stosunku do mieszkańców naszego miasta i chcielibyśmy, aby kwota ta była naszym wkładem w jego rozwój i przyczyniła się do realizacji najważniejszych zadań w tym trudnym dla miasta okresie. W załączeniu przedkładamy 4 egz. porozumienia, z których 2 egz. po podpisaniu prosimy nam odesłać.

POROZUMIENIE

zawarte w dniu 12 sierpnia 1991 r. pomiędzy Zarządem Miasta Ozorkowa a Radą Pracowniczą OPK w Ozorkowie.

Zgodnie z uchwałą Rady Pracowniczej Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego z dnia 8 sierpnia 1991 r. ustala się co następuje:

1. OPK w Ozorkowie nie będzie egzekwowało przekazania przez Zarząd Miasta Ozorkowa należnej dotacji za rok 1990 w kwocie 1026 mln zł.
2. OPK w Ozorkowie rezygnuje z przyznanej na 1991 r. części dotacji w kwocie 1000 mln zł.
3. Z przekazanej za I kwartał b.r. dotacji na eksploatację budynków mieszkalnych OPK w Ozorkowie zwróci Zarządowi Miasta kwotę 190 mln zł na pokrycie należności za realizację zadań na budynku rotacyjnym przy ul. Listopadowej 9.
4. OPK w Ozorkowie sprzeda Zarządowi Miasta uszkodzony w wyniku wypadku samochód marki Polonez, rok prod. 1989, nr rej. LDA 941 V za kwotę 23,2 mln zł.

Jednocześnie przekazana zostanie Zarządowi Miasta Ozorkowa kwota 8,213 tys. zł przełana przedsiębiorstwu przez PZU jako zaliczka na przeprowadzenie remontu.

OPK sceduje również na rzecz Zarządu Miasta swoje uprawnienia z tytułu ubezpieczenia pojazdu, umożliwiające jego wyremontowanie na koszt PZU.

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OZORKOWIE ZAPRASZA

Wszelkie książki i pisma po bibliotekach leżące, są niczym bez czytelnika.

J. Lelewel

Stare zadania w nowych czasach

Miejska Biblioteka Publiczna wznowia działalność po długotrwałym remoncie i wakacyjnej przerwie. Zapraszamy stałych i nowych Czytelników do korzystania z bogatego księgozbioru i z proponowanych przez nas imprez.

We wtorek o godz. 16.00 będziemy gościć podróżników, artystów, polityków i radnych. W najbliższych dniach 10 i 17 września zapraszamy do obejrzenia i wysłuchania reportaży z podróży na Kubę i do Indii.

W piątki prezentowane będą wartościowe filmy polskie i obce.

Mimo trudności finansowych nie poddajemy się, liczymy na dalsze wspieranie Biblioteki chociaż niewielkimi kwotami i ciekawymi pozycjami wydawniczymi. Dziękujemy dotychczasowym darczyńcom, a szczególnie Panu Wiesławowi Kukule, który przekazał 5 % zysku ze sprzedaży premiowej na zakup nowości wydawniczych. Apelujemy do Czytelników przetrzymujących książki o ich zwrot, do końca bieżącego roku nie pobieramy opłat od naszych dłużników.

IG

Ogłaszajcie się w

"Wiadomościach Ozorkowskich"

Ceny: 2000 zł za słowo.

Wkładka reklamowa:

500 tys. zł

Treść ogłoszeń składać w koperce w Biurze Rady Miejskiej, ul. Wigury 1. Zapłatę uiszczać w Kasie Miejskiej. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Wiadomości Ozorkowskie. Pismo Zarządu Miasta. Redaktor naczelny: Eugenia Rosiak. Członkowie redakcji: Magdalena Graczyk, Henryk Piesik, Zdzisław Skowroński, Jacek Wankiewicz. Korespondenci: Tadeusz Długoborski, Jadwiga Granosik, Stanisław Frątczak, Elżbieta Kowalska, Bogdan Kuropatwa, Romana Kurc. Materiały prosimy nadsyłać na adres: Biuro Rady Miejskiej - Ozorków, ul. Wigury 1 z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie". Redakcja zastrzega sobie prawo opracowywania redakcyjnego tekstów i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Skład: Studio Małej Poligrafii "BOLD", Łódź, Łagiewnicka 54/56